

**XXXIII SESJA
RADY MIEJSKIEJ
W WOŁOMINIE
VI KADENCJI**

20 listopada 2013 roku

**Protokół Nr XXXIII/2013 z sesji Rady Miejskiej w Wołominie
z dnia 20 listopada 2013 roku**

Radnych ogółem - 21

Radnych obecnych na sesji – 19 (nieobecni to: Arleta Ferdyn, Krzysztof Wytrykus)

Listy obecności radnych (i usprawiedliwienia nieobecności), Przewodniczących Rad Osiedlowych i Sołtysów stanowią załącznik Nr 1 do niniejszego protokołu.

Marcin Dutkiewicz - Przewodniczący Rady

Powitał przybyłych na sesję radnych, Burmistrza Wołomina Ryszarda Madziara, Zastępców Burmistrza Sylwestra Jagodzińskiego i Grzegorza Mickiewicza, pracowników Urzędu Miejskiego, Prezesów Spółek Gminnych, Dyrektorów Jednostek Organizacyjnych Gminy, Przewodniczącego Rady Powiatu Wołomińskiego Pawła Solisa, Wiceprzewodniczącego Rady Powiatu Ireneusza Maślanego, przedstawicieli Rad Osiedlowych, Sołtysów, przedstawicieli prasy, którzy obecni byli na sesji.

Stwierdziwszy quorum konieczne do prawomocności obrad (Na sali obecnych było 19 radnych. (Nieobecni to radni: Arleta Ferdyn, Krzysztof Wytrykus) , Przewodniczący Rady otworzył XXXIII sesję Rady Miejskiej w Wołominie w dniu 20 listopada 2013 roku o godz. 12:15.

Pkt 1

Do pełnienia funkcji sekretarza obrad radni wybrali radnego Rafała Białego w głosowaniu jawnym za - 19 głosów, przeciw-0, wstrz. - 0

Pkt 2

Porządek obrad został radnym przesłany wraz z zawiadomieniem o terminie sesji i projektami uchwał (załącznik Nr 2 do niniejszego protokołu)

Marcin Dutkiewicz – Przewodniczący Rady

W związku z tym, że na tocząca się sesję przybyli przedstawiciele dwóch organizacji pozarządowych tj. Bezpieczna Przystań i Szansa. Zwyczajowo goście zabraliby głos w ostatnim punkcie porządku obrad tj. w pkt. Sprawy bieżące. Jednak ze względu na szacunek dla przybyłych gości prosił by punkt porządku obrad: Sprawy bieżące został przeniesiony po punkcie 7 – Interpelacje i zapytania radnych. Po wysłuchaniu gości radni (po przerwie) przejdą do punktu: Podjęcie uchwał.

Radni w głosowaniu jawnym wyrazili zgodę , by sesja była procedowana według zaproponowanego zmienionego porządku obrad za- 19 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Pkt 3

Protokół z XXXII sesji Rady Miejskiej z dnia 9 października 2013 roku został przyjęty bez uwag w głosowaniu jawnym za- 19 głosów, przeciw-0, wstrz.- 0

Pkt 4

Informacje o pracach Komisji Rady

Komisja Gospodarki – Dominik Kozaczka

Komisja obradowała dwukrotnie. Pierwsze spotkanie w dniu 12 listopada 2013 roku. członków komisji było poświęcone. Na tym spotkaniu poruszono trzy kwestie. Pierwsza z nich to temat odwodnienia gminy Wołomin. Następnie rozmawiano o wdrożeniu nowego systemu śmieciowego, który wszedł od 1 lipca br. Ostatnim punktem było zaopiniowanie dwóch wniosków o budowie pomników. Wnioski te, po burzliwej dyskusji, zostały zaopiniowane negatywnie. W toku dyskusji powstał inny wniosek, który już został złożony na ręce Przewodniczącego Rady Miejskiej. Niebawem komisja tym wnioskiem się zajmie. Drugie posiedzenie komisji miało miejsce w poniedziałek przed sesją/. Na tym spotkaniu komisja opiniowała uchwały, które zostały skierowane na sesję Rady Miejskiej. Wszystkie omawiane przez komisję uchwały zostały zaopiniowane pozytywnie.

Komisja przeprowadziła postępowanie wyjaśniające zasadność skargi mieszkańca na Burmistrza Wołomina. Z przedstawionych wyjaśnień Burmistrza Wołomina i Pana Józefa Macieja Wierzbowskiego, lecz bez obecności osoby która skargę złożyła, komisja przyjęła stanowisko, iż skarga jest niezasadna i zajęcie takiego stanowiska rekomendowała Radzie Miejskiej.

Komisja Bezpieczeństwa – Andrzej Żelezik

Pomiędzy sesjami Komisja Bezpieczeństwa odbyła dwa spotkania. Pierwsze w dniu 28 października i było ono poświęcone omówieniu wyników pracy zespołu wyjaśniającego okoliczności tragedii jaka dotknęła rodzinę zamieszkałą na ul. Sławkowskiej w Wołominie. Wyjaśnień w sprawie udzielał Naczelnik wydziału Bezpieczeństwa Marek Szymański, a także Komendant Powiatowy Policji, Dyrektor OPS Radosław Kowalczyk, Komendant Straży Miejskiej, Dyrekcja Zespołu Szkół Nr 2 . w posiedzeniu uczestniczyła również przedstawicielka prasy lokalnej Julita Mazur.

Stwierdzono, że do tragedii doszło pomimo tego, że służby czyniły wiele wysiłków w zakresie własnych kompetencji, by tej tragedii zapobiec. Konsensusem dyskusji było docenienie działań zapobiegających wystąpieniu podobnych dramatycznych wydarzeń w przyszłości, oraz objęcie opieką poszkodowanej rodziny. Splot wydarzeń nie zawsze jest łatwy do przewidzenia, ale należy robić wszystko by zapobiegać podobnym wydarzeniom. Na tym posiedzeniu omówione niektóre aspekty przygotowania służb porządkowych do organizacji Świąta Zmarłych takich jak porządek i organizacja ruchu. Do udzielenia informacji o bezpieczeństwie w gminie był przygotowany Komendant Powiatowy Policji. Ale omówienie tych zagadnień komisja postanowiła przenieść na jedno z następnych posiedzeń, które będzie poświęcone temu jakże ważnemu tematowi, aby zaprosić do dyskusji większą liczbę radnych, ewentualnie innych osób, które miałyby chęć w takim posiedzeniu uczestniczyć. Jest to bardzo ważne z punktu widzenia bezpieczeństwa miasta.

Drugie posiedzenie Komisji odbyło się w przeddzień sesji. Wspólnie z członkami Komisji edukacji wysłuchano wystąpienia przedstawicieli Fundacji Bezpieczna Przyszań. Fundacja Bezpieczna Przyszań zajmuje się opieką nad niepełnosprawnymi, które ukończyły wiek szkolny. Rodziny tych osób, często jednoosobowe, muszą zapewnić im całodobową opiekę. W protokołach komisji znajdują się wnioski komisji dotyczące tego tematu.

Na posiedzeniu komisji wystąpił również Prezes Ochotniczej Strady Pożarnej w Zagościńcu – jednostki bardzo aktywnej w uczestniczeniu w akcjach walki z pożarami. Przedstawił on problem związany z dofinansowaniem jednostki na dosprzętowanie pozyskanego bezpłatnie, a będącego w bardzo dobrym stanie, samochodu STAR, z

napędem na trzy osie. Ta sprawa jest bardzo ważna, bo jest to sprzęt jakiego brakuje w naszej gminie. Samochód ten po uzbrojeniu w urządzenia gaśnicze pozwalałby na dotarcie do pożarów na podmokłych gruntach. Dofinansowanie na ten cel wydaje się komisji bardzo celowe. Taki wniosek został umieszczony w protokole z posiedzenia komisji.

Przewodniczący komisji podkreślił, że komisja odbywała już posiedzenie wyjazdowe podczas którego wizytowała strażnice OSP w Zagościńcu. Wtedy zapoznano się z tym pozyskiwanym sprzętem, lecz wnioski komisji z tamtego posiedzenia pozostały bez echa. Komisja podsumowała i stwierdziła, że w bieżącym roku organizacja zabezpieczenia Świąt Zmarłych była przeprowadzona sprawniej niż w latach poprzednich.

Zaopiniowano również projekty uchwał, które będą przedmiotem obrad na toczącej się sesji.

Naczelnik Wydziału Urbanistyki przybliżył problemy uchwały dot. nowych granic Parku Kulturowego.

Zastępca Burmistrza sylwester Jagodziński przedstawił informację na temat wydarzeń związanych z bezpieczeństwem gminy, a występujących w ostatnim czasie na naszym terenie.

Kolejny już raz, członkowie komisji zwrócili uwagę na konieczność uporządkowania ruin budynków po byłej Hucie Szkła w Wołominie przy ul. Żelaznej. Tam może dojść do tragedii, bo może być katastrofa budowlana. Tego nie można zostawić bez załatwienia. Ten teren jest wizytówką miasta w oczach ludzi przejeżdżających koleją przez Wołomin. Po drugie gromadzą się różne grupy, które mogą doprowadzić do zawalenia się tych budynków.

Komisja Edukacji – Joanna Pelszyk

Komisja spotkała się jeden raz w okresie między sesjami i opiniowano projekty uchwał. Wszystkie opinie są pozytywne.

Podczas tego spotkania radni pochyłili się również nad wnioskiem Fundacji o którym mówił Przewodniczący Komisji Bezpieczeństwa. Problem ten będzie omawiany podczas sesji.

Komisja Finansów Gminnych – Leszek Czarzasty

Podczas odbytego spotkania Komisja zaopiniowała przygotowane projekty uchwał. Wszystkie uchwały otrzymały opinie pozytywną.

Przewodniczący Komisji Finansów Gminnych przypomniał, że do dnia 30 listopada wszystkie komisje muszą zaopiniować projekt budżetu, a swoje wnioski przekazać do Komisji Finansów Gminnych, która na ich podstawie przedstawi Burmistrzowi ostateczną opinie o projekcie budżetu Gminy Wołomin na 2013 rok.

Komisja Rewizyjna – Adam Bereda

Komisja spotkała się dwa razy w okresie między sesjami. Przedmiotem prac komisji była kontrola Miejskiego Domu Kultury. Kontrola została zakończona. Raport z niej zostanie ostatecznie omówiony, spisany i podpisany przez członków komisji w kolejnym tygodniu.

Pkt 5

Adam Jaczewski – Naczelnik wydziału Organizacji i Komunikacji Społecznej

Przedstawił informacje o realizacji uchwał podjętych na sesji w dniu 9 października 2013 roku. Treść tej informacji stanowi załącznik Nr 3 do niniejszego protokołu.

Pkt 6

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Przedstawił informacje o swojej pracy pomiędzy sesjami;

- Złożył podziękowania dla Dyrektora Miejskiego Domu Kultury Pani Marzeny Małek i dla Dyrektora Miejskiej Biblioteki Publicznej Izabeli Bochińskiej za to, że przez ponad rok czasu gościły Radnych Rady Miejskiej i pracowników urzędu. Za to, że przez cały ten okres w budynkach tych jednostek mogły odbywać się sesje Rady Miejskiej i posiedzenia komisji. Podziękował również Wydziałowi Rozwoju Gospodarczego za prace, które doprowadziły wyremontowania sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego.

Burmistrz poinformował również o realizowanych inwestycjach:

- **Chodnik dla pieszych w DW 634 – na odcinku Duczki – Stare Grabie-W** dniu 31.10.2013 r., Projektant, zgodnie z zapisami umowy przekazał Etap I zleconych prac, tj.:

1. Koncepcje budowy chodnika i zjazdów.

2. Wniosek o wydanie decyzji lokalizacji inwestycji celu publicznego.

W dniu 07.11.2013 WRG przekazał Koncepcję budowy chodnika do WZN i WU celem zaopiniowania. Wartość prac – **116.542,50 zł brutto**. Termin umowny realizacji całości zamówienia – **30.04.2014 r.**

- **Ścieżka pieszo-rowerowa w DW 635 w miejscowości Czarna i Helenów** - Termin zakończenia prac projektowych –**30.11. 2013 r.** W dniu 11.10.2013 r. Projektant zwrócił się do Departamentu Infrastruktury Urzędu Marszałkowskiego, z prośbą o uzgodnienie projektu pod względem rozwiązania geometrycznego.

- **Budowa ulicy Sławkowskiej na odc. od ul. Kolejowej do ul. Armii Krajowej** - W ramach podpisanej umowy została wykonana budowa jezdni z nawierzchnią z kostki betonowej szer. 5.5m na całej długości ul. Sławkowskiej, **chodnik szer 2m, Kanalizacja deszczowa** na w/w odcinku , brakujący odcinek **kanalizacji sanitarnej**, oraz odwodnienie i nawierzchnia w sięgaczach od ul. Sławkowskiej.

- **Budowa ul. Czwartaków** – Wykonawca w dniu 14.10.2013r. złożył zawiadomienie o zakończeniu budowy – W dniu 13.11.2013r odbył się odbiór nowo wybudowanej ulicy. W ramach w/w inwestycji wykonano budowę drogi z dwustronnym chodnikiem oraz wjazdami bramowymi. Zakres inwestycji:

- jezdnia o szer. 5,00 m,

- chodnik o szer. 2,00 m,

- odwodnienie do kanalizacji deszczowej.

Wykonano również przebudowę kolizji z istniejącą infrastrukturą techniczną (telekomunikacja, energetyka).

- **Budowa ul. Batorego** - Rozstrzygnięto postępowanie przetargowe. **Koszt robót: 1.087.970,06 zł**, termin wykonania **30.09.2014 r.**

W dniu 14.11.2013 r. została podpisana umowa z Wykonawcą.

- **Budowa ul. Pomorskiej, Karpackiej, Sudeckiej i Mazurskiej** – W ramach inwestycji została wybudowana jezdnia, chodniki, zjazdy oraz pobocza wraz z odwodnieniem. Odbiór końcowy odbył się w dniu 06.11.2013 r.

- **Budowa chodnika w ul. Rozwadowskiego w Ossowie** – W dniu **13.11.2013r. rozpoczęto czynności związane z odbiorem końcowym chodnika.**

Zakres inwestycji obejmuje wykonanie jednostronnego chodnika o dłg. ok. 860 m i szerokości 1,5 – 2,0 m wraz ze zjazdami.

- **Modernizacja i rozbudowa oświetlenia** – Rozstrzygnięto postępowanie przetargowe dot. budowy oświetlenia w lokalizacjach:

1. Wołomin ul. Teligi

2. Czarna ul. Podgórska

Ofertę złożyła jedna firma, wartość oferty: 110.422,98 zł brutto. Termin wykonania do 09.12.2013 .

W międzyczasie Zarządzeniem Burmistrza Wołomina Nr 271/2013 z dnia 31 października 2013 roku powołano z dniem 1 listopada 2013 roku Panią Izabelę BOCHIŃSKĄ na stanowisko Dyrektora Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Zofii Nałkowskiej w Wołominie.

Również Zarządzeniem Burmistrza z dnia 29 października 2013 roku został rozwiązany wydział Kultury i Promocji. Zadania tego Wydziału zostały przydzielone do wydziału Organizacji i Komunikacji Społecznych, a część zadań przejął Miejski Dom kultury.

Marek Górski – radny

Z posiadanej przez niego wiedzy wynika, że w wydziale Promocji i Kultury pracowały 3 osoby, które zostały zwolnione. Radny zapytał, co było przyczyną zwolnienia tych osób. Zawsze utrata pracy jest poważną sprawą. Do radnego dotarły informacje, że uzasadnieniem było to, że nie spełniali pokładanych w nich nadziei i nie wywiązywali się z nałożonych na nich zadań. Jednak zdaniem radnego, jeżeli Wydział nie pracuje prawidłowo, to należałoby najpierw zapytać szefa tego wydziału i to od niego wyciągnąć konsekwencje, a nie od pracowników, którzy wykonują polecenia.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Powiedział, że zadania, które wykonywał Wydział Kultury i Promocji, w momencie kiedy rok wcześniej powołał Panią Marzenę Małek na stanowisko Dyrektora Miejskiego Domu Kultury , i znając jej energie, zaangażowanie i możliwość realizacji wielu zadań doszedł do wniosku, że Pani Marzena Małek bez problemu poradzi sobie z kolejnymi zadaniami, które może jej dodatkowo zlecić. Dlatego podjął decyzję, że część zadań przejdzie do MDK, bez szkody dla tych zadań, a część zadań pozostanie w urzędzie. Uznał, że bezprzedmiotowym staje się zatrudnianie osób, tylko dlatego, że mogą zostać bez pracy. Trzeba patrzeć również pod kątem finansowym miasta i gminy Wołomin. Jeżeli są osoby, które mogą wykonywać pewne prace również bez dodatkowego zatrudnienia, to trzeba w tym kierunku pójść. Z tych trzech osób, które zostały zwolnione, jest duże prawdopodobieństwo, że jedna z tych osób zostanie zatrudniona w MDK. Na sali brak było Dyrektora Marzeny Małek i nie mogła ona ustosunkować się do tego.

Marek Górski – radny

Z wypowiedzi Burmistrza wywnioskował, że te osoby nie zostały zwolnione z racji tego, że źle wykonywały swoje obowiązki, tylko po prostu Burmistrz miał inną koncepcję ?

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Jego koncepcja polegała na tym, że jeżeli można znaleźć oszczędności i inne osoby mogą wykonywać dane zadania, a doszedł do wniosku, że Dom Kultury dobrze radzi sobie z promocją i z poszczególnymi zadaniami, postanowił, że część zadań z Wydziału Promocji i Kultury przekaze do Miejskiego Domu Kultury.

Igor Sulich – radny

Burmistrz zwolnił 3 osoby, a radny chciałby się dowiedzieć, czy w tym samym czasie tj od 1 października (czyli w okresie kiedy Burmistrz planował te zmiany) zostały w urzędzie zatrudnione jakieś nowe osoby na zastępstwo, na umowę o pracę lub na czas określony ? Jeżeli tak, to dlaczego Burmistrz nie rozważył możliwości złożenia propozycji zmiany stanowiska pracy zwalnianym osobom, zamiast zatrudniać nowe osoby ?

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Stwierdził, że ciężko osobom, które pracowały w promocji przesunąć do księgowości lub do urbanistyki. Zdaniem zakres zadań jaki wykonują dane osoby, nie polega na tym żeby na siłę szukać pracy dla osób, które są w urzędzie, pomimo tego czy znają się na danym zakresie czy też nie. Jeżeli poszukiwane są osoby fachowe do urbanistyki czy do innego wydziału, to szuka się osób z danym kierunkiem umiejętności. Nie polega to na tym, by z jednego wydziału przenieść, pod tym kątem tylko, by dalej mogły pracować w urzędzie.

Igor Sulich – radny

Poprosił o pisemną informację jakie osoby Burmistrz zatrudnił, na jakich stanowiskach, jaki jest tytuł umowy o pracę (czy to jest umowa na zastępstwo, czy to jest umowa na czas określony, czy to jest umowa o pracę) za okres np. od 1 października do dnia udzielenia informacji.

Michał Milewski – radny

Zrozumiał, że został rozwiązany cały wydział Promocji i tego wydziału w urzędzie nie ma. Trzech pracowników zostało zwolnionych. Burmistrz miał do tego prawo, bo jest kierownikiem urzędu. Zapytał jednak, co stało się z Naczelnikiem tego wydziału.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Bardzo cieszył się z faktu, iż radni martwią się o jego pracowników- pracowników urzędu. To dobrze świadczy o radnych. Poinformował, że Pan Tadeusz Deszkiewicz w dalszym ciągu pracuje w urzędzie na stanowisku pełnomocnika ds. relacji instytucjonalnych i kultury. Szczegóły znajdują się w Zarządzeniu Burmistrza, gdzie są również określone zakresy zadań dla tej osoby.

Dominik Kozaczka – radny

Stwierdził, że burmistrz powiedział, iż dla tych pracowników, którzy pracowali w urzędzie ileś lat, ale zostali zatrudnieni przez jego poprzedników, to pracy dla nich nie ma i nie można było ich przenieść na inne stanowiska. Natomiast naczelnika tego wydziału, którego zatrudnił obecny burmistrz, zatrudnił na oddzielnym stanowisku: Pełnomocnika od załatwiania wyjazdów zagranicznych - jednego z głównych punktów jego zadań. Radny powiedział Burmistrzowi, że jest to wyjątkowa niekonsekwencja.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Nie chciał komentować stanowiska radnego Dominika Kozaczki.

Andrzej Żelezik – radny

Przypomniał, że jakiś czas temu była propozycja połączenia biblioteki i domu kultury. Wówczas pewna grupa radnych starała się zaopiniować takie połączenie jako niekorzystne dla miasta. Wtedy ta grupa została przegłosowana. Teraz okazało się, że została powołana Pani Dyrektor Biblioteki Okazało się, że w dobrą stronę to poszło. Wprawdzie to są dwie instytucje kultury, ale o bardzo różnych zadaniach. Wydaje się, że radni mieli wówczas rację.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Stwierdził, że jest to kwestia osób, które pełnią funkcje dyrektorów tych jednostek. Przyjrzawszy się pracy nowej Pani Dyrektor Miejskiego Domu Kultury zauważył się dużo pozytywów.

Pkt 7

Interpelacje i zapytania radnych

Zbigniew Paziewski – radny

Zwracając się do Dyrektora OPS Radosława Kowalczyka zapytał czy problem ludzi bezdomnych jest w OPS zabezpieczony, tj przygotowany jest program pomocy tym ludziom. Co roku problem bezdomności występuje, niejednokrotnie ze skutkami śmiertelnymi. Czy są przygotowane pomieszczenia, posiłki i tym podobna pomoc dla potrzebujących ?

Radosław Kowalczyk – Dyrektor OPS

Odpowiedział, że w ramach zadań, które są realizowane na bieżąco i w sposób ciągły, grupa osób bezdomnych, nie jest szczególną grupą, tylko jest grupą objęta taką samą pomocą jak pozostałe osoby, którym udzielana jest pomoc. W ubiegłym roku, z inicjatywy gminy i powiatu, powstał program dotyczący sposobu informowania, obiegu informacji, komunikacji i zabezpieczeń tych osób. Gmina Wołomin jest w komfortowej sytuacji z uwagi na fakt, że posiada schronisko „Don Orione” w Czarnej, współpracujące ściśle z gminą. Jeśli powstaje jakikolwiek problem z osobą z osobą bezdomną to jest on rozwiązywany na bieżąco. Jeżeli zaś chodzi o zabezpieczenia dotyczące okresu zimowego, to pracownicy są uczuleni z racji wykonywania swojego zawodu i szczególnie się nad tym pochylają. W ocenie Dyrektora OPS, jeśli chodzi o osoby bezdomne, szczególnego problemu nie będzie.

Zbigniew Paziewski – radny

Zapytał jak gmina jest zabezpieczona w piasek, sól w obliczu zbliżającej się zimy ? W ubiegłym roku MZO miało dwa stare samochody, które co drugi dzień stały w garażu, z powodu awarii. Ubiegła zima nie była bardzo ostra i jakoś gmina ją przetrwała. Jednak w roku bieżącym może być różnie. Radny poprosił więc o odpowiedź na pytanie w jakim stopniu MZO jest przygotowane do zimy, jeżeli ma przejąć zadania zimowego utrzymania dróg ?

Marcin Dutkiewicz – Przewodniczący Rady

Prosił by radny Zbigniew Paziewski swoje pytanie zadał w pkt. 16 podjęcia uchwał, gdy będzie omawiana uchwała o przekazaniu zadań dla MZO.

Zbigniew Paziewski – radny

Prosił, by odpowiednia komórka organizacyjna urzędu, poprzez podanie wiadomości w wydawanym biuletynie czy też na stronie urzędu, przypomniała mieszkańcom o obowiązku odśnieżania chodników przy posesjach będących ich własnościami, o obowiązku przycinania krzewów i drzew. Wiadomo jak zimą wyglądają drzewa świerkowe gdy spadnie śnieg. MZDiZ nie może sprzątać prywatnych chodników.

Na terenie Wołomina są domki jednorodzinne, gdzie właścicielami są osoby w podeszłym wieku, częściowo niesprawni. Te osoby nie będą odśnieżały chodników. Należałoby zastanowić się nad tym, czy tym osobom nie można by było pomóc w tych pracach. Część ludzi sprząta chodniki, a część tych chodników przez całą zimę jest zaniedbana.

Radny zauważył, że na kolejnym kominie w Hucie Szkła montowane są anteny. Mieszkańcy pytają co to są za anteny, dlaczego nikt nie pyta o zgodę. W prasie i innych środkach przekazu pojawiają się informacje, że te anteny szkodzą. A tu już na kolejnym kominie s te anteny. Jest to trzecia czy czwarta instalacja. Dlatego radny prosił by Burmistrz zapytał właściciela dlaczego stawia i kto stawia te anteny ?

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Skieruje takie zapytanie do właściciela kominów, jednak nie był pewny czy gmina może zabronić tego by te anteny mogły być umieszczane.

Zbigniew Paziewski – radny

Przypomniał, że kiedyś była próba instalacji takich anten w Majdanie. Mieszkańcy oprotestowali. Poinformował, że mieszkańcy rejonów wokół huty również szykują podobny protest. Mają zamiar założyć taki komitet protestacyjny, bo się boją. W prasie pojawiają się informacje, że promieniowanie z tych anten powoduje rak i inne choroby.

Radny dowiedział się, że na początku przyszłego roku na pewno rusza prace modernizacyjne linii kolejowej Warszawa-Małkinia. Czy administracja gminy już pochyla się nad ogromnym problemem jakim jest paraliż komunikacyjny, który opanuje nasze miasto co najmniej na dwa lata. Intencja radnego było zorganizowanie transportu Wołomin-Warszawa i Wołomin – Sławek.

Sylwester Jagodziński – Zastępca Burmistrza

Odpowiedział, że temat komunikacji jest ciągle poddawany rozważaniom i analizom. Kwestia komunikacji kolejowej jest dobrze znana. Zastępca Burmistrza zamierza wkrótce przedstawić całą wiedzę na temat alternatywnych form komunikacji z Warszawą dla mieszkańców.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Przypomniał, że na tą przebudowę linii kolejowej mieszkańcy oczekują już prawie 50 lat. Nie można takiej gruntownej przebudowy przeprowadzić bez uprzednich utrudnień. To nie pierwsza inwestycja kolei. O propozycjach objazdów mieszkańcy będą na bieżąco informowani.

Marek Górski – radny

Podziękował Przewodniczącemu Rady Powiatu Pawłowi Solisowi za wybudowanie chodnika w Helenowie do cmentarza w Zagościńcu. Pas wzdłuż drogi został zagospodarowany. Powstał pseudo chodnik. Piesi mogą zejść z jezdni.

Zwracając się do Burmistrza powiedział, że w związku z tym, iż w planie inwestycji było zapisane ok. 400 tys. zł na realizację budowy parku przy Muzeum Z. I W. Nałkowskich, a w bieżącym roku uda się na ten cel wydać niewielką kwotę i ponad 300 tys. zł. zostanie. Radny zapytał czy Burmistrz ma jakiś pomysł na wydanie tych pieniędzy ?

Grupa radnych złożyła wnioski na przygotowanie i wybudowanie części odwodnienia w naszej gminie. Radny nie chciał wskazywać rejonu w którym to powinno być zrobione. Te pieniądze są realnie i to potwierdził Zastępca Burmistrza Grzegorz Mickiewicz, że taka oszczędność powstała. Dlatego radny proponował by dokonać takiego przesunięcia. Może MZDiZ może robi sam to odwodnienie, a może wskaże miejsca, które są najbardziej pilne. Przypomniał również, że niektóre Rady Sołeckie pieniądze z Funduszu Sołeckiego przeznaczyły na odwodnienie. Te pieniądze też nie zostały wykorzystane w tej dziedzinie.

Na razie wszyscy są spokojni, bo nie było deszczu i śniegu. Jednak kiedy zaczną padać i śnieg i deszcz w nadmiernych ilościach, to służby odśnieżające będą miały co robić, ale i ludzie będą mieli problemu z wodami gruntowymi. Radny chciał, by burmistrz jakąś decyzję w tej dziedzinie podjął i przedstawił ją radnym w najbliższym czasie.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Pracuje nad tym tematem . Na kolejnej Komisji Gospodarki lub na sesji Rady Miejskiej będzie można na ten temat porozmawiać.

Marek Górski – radny

Oświadczył, że radni są gotowi przyjść każdego dnia w najbliższym tygodniu po sesji, jeżeli Burmistrz przygotuje taką koncepcję i propozycję wykorzystania wspomnianych środków. Radni wprowadzili otrzymaną odpowiedź na swoje pismo, ale zdaniem radnego i innych sygnatariuszy tego pisma, odpowiedź była lakoniczna, niezatwierdzająca tematu, nie dająca radnym jakichś większych nadziei.

Adam Bereda – radny

Zapytał w jakim terminie zostanie przeprowadzony przetarg na transport lokalny? Czy będzie zmieniona specyfikacja w stosunku do poprzedniego roku ?

Marcin Gromek – Dyrektor MZDiZ

Przetarg jest w trakcie przygotowywania. W kwestii specyfikacji, to jest rozważana możliwość uruchomienia równoległe, w związku z przebudową linii PKP, dwóch tras autobusów, by nie było konieczności przejazdu przez nadmiernie obciążone przejazdy kolejowe. Rozważa się możliwość wprowadzenia zapisu w specyfikacji umożliwiającego zmiany tras, związanego ze zmianami organizacji ruchu w tym zakresie.

Adam Bereda – radny

Poprosił, by na posiedzenie Komisji Gospodarki, przed ogłoszeniem tej specyfikacji, zostały przedstawione radnym przemyślenia w tym zakresie. Radni też chcieliby zabrać głos w tej kwestii. Wielu z nich ma swoje sugestie wynikłe z informacji mieszkańców, z różnych rejonów, odnośnie transportu lokalnego.

Radny prosił o przedstawienie formy monitoringu tej umowy z poprzednich lat. Chodzi tu o informacje w jaki sposób kontrolowany jest przewoźnik. Czy te przejazdy są kontrolowane, w jakim stanie jest sprzęt itp.

Kolejne pytanie dotyczyło budynku przy ulicy Głowackiego. Gdy budowano ul. Tęczową, to w wyniku podziału w związku ze ZRID, pozostał lokal, który obecnie prawdopodobnie jest we władaniu gminy. Radny zapytał o przeznaczenie tego lokalu na cele gminne i czy rzeczywiście jest on we władaniu gminy ?

Sylwester Jagodziński- Zastępca Burmistrza

Odpowiedzi udzieli w terminie późniejszym, po zasięgnięciu informacji w Wydziale Zarządzania Nieruchomościami.

Adam Bereda – radny

Przypomniał, że na poprzednich sesjach interpelował w kwestii progów zwalniających na Placu 3 Maja.

Druga sprawą jest oczyszczenie wiat przystankowych. W nowej uchwale budżetowej jest 10 000 zł przeznaczonych na remont wiat, a drugie 10 000 zł na postawienie kolejnych.

Marcin Gromek – Dyrektor MZDiZ

Odpowiedział, że te kwoty obejmują m.in. uzupełnianie ubytków i uszkodzeń, które pojawiają się w skali roku.

Adam Bereda – radny

Dopytywał, czy te działania obejmują również czyszczenie wiat ?

Marcin Gromek – Dyrektor MZDiZ

Czyszczenie wiat wykonywane jest przez ekipę pracowników MZDiZ. Sprzątanie odbywa

się więc na bieżąco.

Adam Bereda – radny

Zapytał, dlaczego więc od 5 miesięcy nie może doprosić się o czyszczenie tych wiat. Po raz czwarty w tym temacie interpeluje na sesji. Oceniał więc swoje działania jako mało skuteczne.

Sylwester Jagodziński – Zastępca Burmistrza

Powiedział, że zanieczyszczenia tych wiat wymagają wymiany tych elementów. Kiedy wiaty pomalowane są sprayem lub podrapane kamieniami, to ekipa gminna nie robi tego inaczej, jak tylko wymieniając te elementy. Poprosił dyrektora Marcina Gromka o doprowadzenie tej wiaty na ul. Kościelnej do należytego stanu, za otrzymane środki.

Marcin Gromek – Dyrektor MZDiZ

Poinformował, że niektóre wiaty są niszczone zaraz po postawieniu. Jako przykład podał wiatę przy Al. Niepodległości, która została zniszczona praktycznie w ciągu jednej nocy.

Wojciech Plichta – radny

Pierwsze Jego pytanie dotyczyło tzw. „pomnikomanii”, która ostatnio pojawiła się w Wołominie. Zapytał, kto jest odpowiedzialny za konserwację istniejących pomników ?

Marcin Gromek – Dyrektor MZDiZ

W zakresie utrzymania porządku w okolicach pomników odpowiedzialnym jest MZDiZ.

Wojciech Plichta – radny

Zwrócił uwagę, że pomnik przy Urzędzie Miasta postawiony w związku z rocznicą nadania praw miejskich, jest uszkodzony – od kilkunastu miesięcy orzeł nie ma korony. Pomnik na Placu 3 Maja i kilka innych pomników są zaniedbane. Gdyby nie pomoc kibiców np. Legii Warszawa, to tych pomników już nie byłoby widać. Dlatego radny prosił o to, by najpierw zająć się konserwacją już istniejących pomników.

Radny zapytał, kto włącza latarnie w mieście gdy robi się ciemno ? Mniemał, że latarnie włączają się wtedy gdy robi się ciemno, dlatego prosił, by ta automatykę tak ustawić by latarnie włączały się wcześniej. O tej porze roku o godzinie 16 jest już ciemno, a latarnie nadal nie są włączone.

Marcin Gromek – Dyrektor MZDiZ

Poinformował, że latarnie włączają się 16 min. po zachodzie słońca i wyłączają się 6 min. przed wschodem słońca. Odnosząc się do środków finansowych, to jest tak, że niewielka zmiana tych zegarów, wiąże się z niewspółmiernie dużymi kosztami.

Michał Milewski – radny

Przypomniał, że na posiedzeniu Komisji Gospodarki prosił Zastępcę Burmistrza Sylwestra Jagodzińskiego, o napisanie pisma do jednostki wojewódzkiej, która zajmuje się konserwacją naszych rzek tj. do Pana Makieli. Czy takie pismo zostało skierowane z zapytaniem kiedy i w jakim stopniu zamierza poprawić stan naszych rzek ? Czy takie pismo zostało wysłane i czy Pan Makiela się do niego ustosunkował ? Radny prosił o kopie takich pism.

Sylwester Jagodziński – Zastępca Burmistrza

Poinformował, że z Panem Kierownikiem Makiela jest omówiony we wtorek na godz. 15:00, w przyszłym tygodniu

Michał Milewski – radny

Drugie swoje pytanie radny skierował do Dyrektora Marcina Gromka – MZDiZ. Prosił o przybliżenie procedury jaka jest stosowana przy zgłaszaniu i realizacji najpilniejszych spraw. Mieszkańcy dzwonią w sprawie wyrównania drogi, czy uzupełnienia kostki czy załatwiania jakiejś dziury w asfalcie. Często słyszą od pracowników MZDiZ, że wszystko dobrze i jutro lub pojutrze zostanie sprawa załatwiona. Później przez trzy tygodnie nie ma żadnego odzewu. Radny zapytał czy to jest monitorowane, czy te zgłoszenia są rejestrowane, czy w ogóle jest rejestr takich zgłoszeń ?

Marcin Gromek – Dyrektor MZDiZ

Aby udzielić odpowiedzi dot opóźnień w realizacji zgłoszeń to musiałby odnieść się do konkretnej sytuacji, żeby przeanalizować dlaczego taka sytuacja zaistniała. Natomiast w kwestii przyjmowania zgłoszeń i ich rejestracji to Dyrektor udzieli szczegółowych informacji – opisz je.

Michał Milewski – radny

Ufał dyrektorowi MZDiZ, że taki rejestr jest. Radny prosił jedynie by Dyrektor MZDiZ uczulił swoich pracowników, że jeżeli wiedzą, że nie dadzą rady w ciągu dwóch czy trzech dni czegoś zrobić, to od razu niech powiedzą to mieszkańcom, że będą za dwa tygodnie bo mają tak dużo pracy. Nie powinni mówić mieszkańcom, że coś zrobią za dwa lub trzy dni, a później tego nie robili. Takie sytuacje zdarzają się i kilku z obecnych na sali radnych może to potwierdzić, że z taką sytuacją się spotkali. Gorsza prawda jest lepsza od najlepszego kłamstwa.

Marcin Gromek – Dyrektor MZDiZ

Odpowiedział, że takie pouczenia spotykają pracowników MZDiZ na bieżąco. Wszelkie opóźnienia, które wynikają są związane z harmonogramem, który obowiązuje na najbliższe dni.

Dominik Kozaczka – radny

Odnosząc się do spraw poruszonych przez radnego Michała Milewskiego, prosił by ktoś monitorował rejestry, czy zgłoszenia tam odnotowane są wykonywane. Wiele rzeczy takich jak wymiana żarówek w latarniach ulicznych, uzupełnienie kostki chodnikowej polega na tym, że mieszkaniowiec dzwoni wielokrotnie, przez jakiś czas nic nie może załatwić i dopiero poprzez znajomego radnego, który telefonem w odpowiednie miejsce uruchomi właściwy proces działania, aby spróbować ten system usprawniać. Nie może być tak, że mieszkaniowiec w drobnych kwestiach nic nie może załatwić, tylko musi szukać jakiegoś znajomego radnego lub jakiegoś wysokiej rangi urzędnika, przez których może cokolwiek załatwić.

Jakiś czas wcześniej radny napisał interpelację w sprawie podniesienia terenu w sołectwie Leśniakowizna. Otrzymał odpowiedź, później uzupełnienie do niej. Rozmawiał też z burmistrzem w tej sprawie i dowiedział się, że zorganizowane zostało spotkanie stron. Dlatego chciałby się dowiedzieć jakie są wyniki tego spotkania ?

Sylwester Jagodziński – Zastępca Burmistrza

Nie mógł nic powiedzieć o wynikach wspomnianego spotkania, gdyż trwało ono w tym

samym czasie co sesja. Przedstawiciel właściciela terenu względem którego została wydana decyzja nakazującą przywrócenia stanu poprzedniego, ponieważ stwierdzono, że naruszone zostały stosunki wodne poprzez podniesienie terenu.

Dominik Kozaczka – radny

Komisje muszą zaopiniować projekt budżetu do końca miesiąca listopada. Komisja Gospodarki musi się wypowiedzieć na temat budowy parku przy Muzeum Z. I W. Nałkowskich, na którego budowę Burmistrz zaplanował największą ilość środków finansowych, a radni nie posiadają żadnych materiałów – ani wizualizacji, ani mapek. Obecny projekt został bardzo zmieniony w stosunku do komputerowej wizualizacji, która była przedstawiona radnym. Również Dyrektor Parku Kulturowego w Ossowie nie przedstawił planów swojej jednostki. Dlatego radny prosił, by Burmistrz zmobilizował dyrektorów i naczelników, by radni przed komisją Gospodarki otrzymali niezbędne materiały. Jeżeli radni mają właściwie podejmować decyzje odnośnie przyznawania kwot na inwestycje i działanie pewnych jednostek. To chcą najpierw mieć informację jak to będzie wyglądało i co te jednostki chcą robić. Bez niezbędnych informacji ciężko będzie podjąć jakąkolwiek decyzję.

Grzegorz Mickiewicz – Zastępca Burmistrza

trudno mu było zgodzić się ze stwierdzeniem, że radni nic nie wiedzą i o niczym Burmistrz ich nie informuje. Przypomniawszy, że to burmistrzowie wystąpili z inicjatywą do rady, po tym jak kilkoro radnych poprosiło, by taka osoba i taka informacja pojawiła się na Komisji Gospodarki. Tak też się stało. Wiele dokumentów i informacji znajduje się na stronie BiP Urzędu Miejskiego w Wołominie. Tam są specyfikacje istotnych warunków zamówienia, o zawartych umowach, o zakresie poszczególnych inwestycji i projektów. Wiele ważnych informacji można uzyskać ze strony internetowej. Oczywiście pracownicy urzędu są do tego by przychodzić na spotkania z radnymi i przekazywać żądane informacje. Zaproponowali oni na posiedzeniu Komisji gospodarki, że prześlą radnym indywidualnie projekt zagospodarowania terenu – nowy projekt tego parku przy muzeum. Zastępca Burmistrza przypomniawszy, że wiele tematów o które proszą poszczególne komisje, w tym komisja , której przewodniczy Radny Dominik Kozaczka, umierają "śmiercią naturalną". Wielokrotnie przygotowywano dokumentację, kserowano je, przekazywano na płytach CD. Radni mieli zająć się tematem, ale potem nie było żadnego odzewu. Kiedy jest taka potrzeba, to na posiedzenia komisji przychodzą projektanci, inżynierowie, pracownicy merytoryczni urzędu i udzielają informacji. Może pomimo tego, że pewne informacje znajdują się na stronie BiP to radni dostaną te materiały indywidualnie.

Dominik Kozaczka – radny

Prosił by radni otrzymali stosowne materiały w odpowiednim czasie, by mogli się z nimi zapoznać wcześniej, a nie dwie godziny przed komisją. Obiecał, że w przyszłym tygodniu zorganizuje spotkanie komisji, ale będzie chciał, by te materiały z odpowiednim wyprzedzeniem trafiły do radnych.

Janusz Krawczyk – radny

Na poprzedniej sesji zadał pytanie dotyczące zakupu koszy ulicznych. Wtedy zastępca Burmistrza Sylwester Jagodziński powiedział, że w następnym tygodniu będzie taki zakup dokonywany. Minął miesiąc, a tych koszy w mieście nie widać.

Sylwester Jagodziński – Zastępca Burmistrza

Odpowiedział, że niestety na zakup koszy ulicznych zabrakło środków finansowych.

Zostaną one zakupione dopiero ze środków w nowym budżecie.

Janusz Krawczyk – radny

Powiedział, że nie trzeba od razy całego miasta i gminy wyposażać od razy we wszystkie kosze uliczne. Można to robić sukcesywnie w poszczególnych ulicach, żeby rozpocząć tą akcję w tym roku.

Andrzej Żelezik – radny

W związku z remontem linii kolejowej, sprawa transportu samochodowego i dojazdu do warszawy komunikacja miejską, przyjął jako bardzo priorytetowy i bliski temat. Dlatego też trzeba zadbać o wiaty przystankowe. Wiat jest mało, a te które są częściej używane, należałoby posprzątać. Na przystankach nie ma nawet śmietniczek. Należy też postawić nowe wiaty tam gdzie ich jeszcze nie ma. To, że są wybijane szyby, to przecież jest na to rada. Są w mieście służby porządkowe i Straż Miejską i Policję. W jakiś sposób należy to zorganizować. Z tego powodu, że są wybijane szyby to wiaty nie będą stawiane to będzie bardzo niedobrze.

Mieszkańców gminy czeka duża zmiana w organizacji dojazdów do Warszawy, tym bardziej jeżeli kolej nie stanie na wysokości zadania”

Wspomniał też, że radny Zbigniew Paziewski poruszył temat sprzątania chodników przyległych do posesji, których właścicielami są osoby w podeszłym wieku. Warto, by było, żeby przy tej okazji do pomocy wciągnąć harcerzy. Dawniej takie prace to harcerze wykonywali takie prace. Młodzi ludzie najszybciej pomogą. Jeżeli ten problem zrzuci się na służby miejskie, to trudno będzie zaspokoić wszystkich potrzebujących.

Odnoszą się do propozycji radnego Marka Górskiego, żeby kwotę zapisana w budżecie na wspólny bilet, rozdysponować na inne cele np. na odwodnienie. On sam też podpisał się na tym wystąpieniu, bo uważał, że jest to bardzo ważne, by temat odwodnienia gminy znalazł swoje miejsce w budżecie jak najszybciej.

Radny przypomniał też o swojej wcześniejszej prośbie o przeznaczenie 100 tys. zł na modernizację wozu strażackiego dla OSP Zagościńiec. Na ten cel również Rada Sołecka przeznaczyła połowę swojego funduszu. Oznacza to, że mieszkańcy dostrzegają, że jest to bardzo ważne zagadnienie dla gminy.

Przypomniał, też, że kiedyś prosił Burmistrza o przeanalizowanie organizacji ruchu na skrzyżowaniu ulic Prądyńskiego i Wiejskiej. Do tej pory nic w tym temacie się nie zadziało. Temat pewnie zostanie ruszony, kiedy w tym miejscu dojdzie do tragedii.

Jako przewodniczący Komisji Bezpieczeństwa ubolewał, że komisja ta nie została powiadomiona o wystąpieniu pokontrolnym wojewody z czerwca 2013 roku na temat pracy zespołu interdyscyplinarnego przeciwdziałania przemocy w rodzinie. To rzutuje na prace całego urzędu i radnych również. Zdaniem radnego została nadana za małą rangą temu zagadnieniu.

Sylwester Jagodziński – Zastępca Burmistrza

W sprawie zmiany organizacji ruchu na skrzyżowaniu o którym mówił radny Andrzej Żelezik i wokół Placu 3 Maja, poinformował, że trwają kwestie formalne. Zastępca Burmistrza jest na etapie konsultacji ze Starostwem bo w kilku kwestiach są rozbieżne zdania. Jednak dąży do tego by na wspomnianym skrzyżowaniu zostały zmienione zasady ruchu.

Katarzyna Lubiak – Wiceprzewodnicząca Rady

Poprosiła zarządcę targowiska miejskiego, o odświeżenie oznaczenia poziomego i uzupełnienie oznaczenia pionowego na parkingu przy targowisku. Obecnie linie są zatarte,

nie widać wyznaczonych miejsc parkingowych dla niepełnosprawnych.

Przypomniała, że na wczorajszej komisji zadała pytanie dot. użyczenia sali gimnastycznej Zespołu Szkół Nr 3 dla sekcji piłki nożnej Huragan.

Halina Bonecka – Dyrektor ZEASiP

Rozmawiała z Dyrektorem ZS Nr 3 Panią Duda, która powiedziała, że nikt do niej się nie zwracał o użyczenie sali dla Huraganu w tym roku. Była zdziwiona takim stwierdzeniem, bo na pewno by nie odmówiła, tak jak nie robiła tego do tej pory. Jeżeli zaś chodzi o piłkę nożną osób dorosłych to będzie odmawiać, gdyż sala gimnastyczna nie nadaje się do ćwiczenia piłki nożnej osób dorosłych. Jeżeli zaś chodzi o dzieci, to takiej odmowy nie będzie gdyby ktokolwiek się zwrócił. Dyrektor Duda obiecała, że skontaktuje się z Dyrektorem Piotrem Szulcem, by się dowiedzieć skąd to nieporozumienie.

Katarzyna Lubiak – Wiceprzewodnicząca Rady

Przyznał, że w tym roku nikt się nie zwracał o wynajęcie sali dla Huraganu, ale zwracano się w roku ubiegłym i dwa lata wcześniej i była odmowa. Dlatego w roku bieżącym postanowiono się nie zwracać. Na sali jest obecny Dyrektor Piotr Szulc, którzy sprawę przekaze trenerom, by wystosowali stosowne pisma.

Joanna Pełszyk – radna

Przypomniała, że w ubiegłym roku sporo czasu poświęciła na to, by coś zrobić z dojściem do szkoły Podstawowej Nr 7. Z przykrością stwierdziła, że do tej pory nic się tam nie zadziało. Jest ponad 1000 dzieci chodzących do szkoły plus opiekunowie. Teraz o godzinie 16:00 jest już ciemno. Radna uważała, że to jest wstyd, że do największej szkoły w mieście dzieci nie mają bezpiecznego dojścia. Na tej drodze nie ma żadnego oświetlenia i są potworne dziury. Proponowała, by oświetlenie umieścić na ogrodzeniu szkoły. To również pomogłoby.

Sylwester Jagodziński – Zastępca Burmistrza

Ma tą sprawę na uwadze i wie, że to trzeba szybko wykonać w miarę możliwości finansowych. Tam też jest problem własności gruntu. Do części tego terenu rości sobie prawa osoba prywatna. W tej kwestii toczy się postępowanie sądowe.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Przypomniał, że w tej sprawie były problemy ze Spółdzielnią Mieszkaniową, która nie chciała partycypować w kosztach budowy tego oświetlenia.

Leszek Czarzasty – radny

Zabrał głos w kwestii oświetlenia i reakcji pracowników MZDiZ. Prosił więc Dyrektora Marcina Gromka by sprawdził te reakcje. Podał przykład ul. Kleberga, gdzie przez trzy tygodnie była zgłaszana awaria oświetlenia ulicznego. Nie było żadnej reakcji stosownych służb. Wreszcie nie wiadomo, czy oświetlenie samo się naprawiło, czy też ktoś tam był.

Rafał Biały – radny

Grupa mieszkańców chce by gmina zastanowiła się jednak nad wspólnym biletem i jak ten temat rozwiązać. Mieszkańcy tego biletu potrzebują.

Radny uważał, że taka jednostka jak MZDiZ powinna robić prewencyjne przeglądy. Pracownicy tej jednostki powinni jeździć po mieście i weryfikować to wszystko. Proponuje prowadzenia jakiś rejestrów zgłoszeń. Jednak w dobrej firmie powinna być grupa operacyjna, która jadąc przez gminę, sama zbiera informacje z terenu co trzeba zrobić.

Radny w przeciągu roku nie widział zmiatarki, która jechałaby ul. Wileńską czy innymi ulicami i je sprzątała. To są ważne tematy, ale to nie radny powinien zgłaszać do MZDiZ, że gdzieś trzeba zmienić żarówkę, a gdzieś indziej naprawić krawężnik. Dyrektor powinien tak zorganizować pracę MZDiZ by odpowiednie służby weryfikowały stan gminy.

Sugerował również, by przy temacie ograniczeń prędkości na niektórych ulicach, pomyślano o zmianie kierunków jazdy, ponieważ gdyby chcieć przyjechać do centrum miasta z części wschodniej, to są tylko dwie drogi dojazdowe: ul. Lipińska i Ul. Wileńska. Pozostałe ulice pomiędzy tymi drogami są jednokierunkowe.

Sylwester Jagodziński – Zastępca Burmistrza

Odnosnie zmiany organizacji ruchu w centrum miasta, powiedział, że wkrótce przedstawi radnym projekty miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego Centrum. Tam bardzo dokładnie przeanalizowano kwestie poruszania się po mieście. Te projekty przed wysłaniem do uzgodnień zostaną skonsultowane z radnymi, bo to jest istotna kwestia dla miasta. Te projekty zakładają też nowe, ulepszone rozwiązania komunikacyjne.

Przypomniał, że lamp w gminie jest kilka tysięcy. Przystanków z wiatami jest kilkanaście, a przystanków zwykłych jeszcze więcej. To, że na sesji omawiane są te jednostkowe przypadki, to nie znaczy, że w tych pozostałych kilku tysiącach lamp nic się nie dzieje. One świecą. Nie działa tylko kilka. Wszyscy zastanawiają się jak to wszystko usprawnić. Za to Z-ca Burmistrza podziękował. Zapewnił jednak, że stosowne służby sprawdzają na bieżąco co działa, a co nie. Jednak prosił Radnych, Sołtysów i Przewodniczących Rad o informowanie o tym co zostało przeoczone lub co jeszcze powinno się wydarzyć. W miarę możliwości finansowych służby chcą odpowiadać na te potrzeby.

Rafał Biały – radny

Wyjaśnił, że chodzi o to, że radni interweniują, a reakcji nie ma. Sugerował by pracownicy MZDiZ działali pro aktywnie. Jeżeli jadą rano do pracy drogą, to widzą co jest nieczynne i co jest popsute. Można na bieżąco takie rzeczy konserwować czy wymieniać. Natomiast na sesji okazuje, że radni są takim centrum informacji dla Dyrektora MZDiZ. Nie powinno być tak, że radni na sesji rady miejskiej mówili Burmistrzowi, że na ulicy X trzeba wymienić żarówkę. Radni mają ważniejsze tematy do podejmowania i uchwały.

Sylwester Jagodziński – Zastępca Burmistrza

Dlatego w kwestii żarówki zaprosił radnych do MZDiZ, bo nie ma sensu czekać do sesji.

Ryszard Madziar- Burmistrz Wołomina

Wspomniał, że na poprzednich sesjach była dyskusja, by takie sprawy zgłaszać do MZDiZ, a nie do Burmistrza czy na sesji Rady Miejskiej. Jest kilka tysięcy lamp, kilkaset kilometrów dróg. Czas obsługi jest długi, choć chciałoby się by był krótszy. Jednak należy na bieżąco zgłaszać wszystkie sprawy do Dyrektora MZDiZ lub do jego pracowników.

Marcin Dutkiewicz – Przewodniczący Rady

Nawiązując do tego co powiedział radny Rafał Biały, że pracownicy MZDiZ w drodze do i z pracy powinni patrzeć czy lampy świecą, czy nie świecą, stwierdził, że radny wymaga by pracownicy MZDiZ rozpoczynali prace przed wschodem słońca i kończyli po zachodzie. Jak wiadomo taki właśnie jest system uruchamiania lamp. Prosił więc o odrobinę wyrozumiałości.

Marek Górski – radny

Zwrócił się do Zastępcy Burmistrza Grzegorza Mickiewicza i powiedział, że nie zgadza się

z tym, co On powiedział w sprawie projektu budowy parku przy Muzeum Z. i W. Nałkowskich. Radny sam osobiście jakieś dwa-trzy miesiące wcześniej mówił Burmistrzowi, że radni oczekują spotkania i zaprezentowania im tego, co jest do tej pory zrobione, łącznie z koncepcjami.

Radny zapytał też, w jakich godzinach pracuje straż Miejska i czy Komendant Straży Miejskiej posiada służbowy telefon komórkowy ? Pyta o to bo Straż Miejska została powołana po to , by pomagała naszym mieszkańcom w życiu, czyli zapewniała bezpieczeństwo, rozwiązywała niektóre problemy, które może rozwiązać. Okazuje się jednak, że w wielu przypadkach ta Straż Miejska albo ma dzień wolny od pracy, albo ma zajęty patrol. Jest bardzo trudny kontakt ze Strażą. Jest czas by się zastanowić, czy nadal gmina będzie utrzymywała Straż Miejską, a może powinna ona pracować w soboty i w niedziele. Radny zdaje sobie sprawę, że to są koszty, ale może czasami warto trochę dołożyć tej Straży, by funkcjonowała wtedy, kiedy jest potrzebna. Są problemowe sytuacje w dniach świątecznych, czyli wtedy kiedy Straż Miejska ma wolne, a Policja ma ograniczoną ilość służb. Wtedy niewiele można zrobić. Dlatego prosił , że jeżeli komendant ma służbowy telefon komórkowy, by przekazał wszystkim radnym jego numer, tak by był on dostępny dla radnych. Radny nie wymaga tego, że będzie z każdą małą sprawą dzwonił do komendanta. Jednak są takie sytuacje, w których radny chciałby, żeby Komendant Straży Miejskiej reagował dodatkowo. Czasami dzieje się coś takiego, że policja nie przyjeżdża, to może niech będzie chociaż zabezpieczenie w formie Straży Miejskiej – Straż zareaguje, zrobi coś w danym temacie.

Zapytał, czy nadal obowiązują przepustki dla radnych na parkowanie samochodów ? Uważał, że radni powinni mieć zabezpieczone miejsca parkingowe przed urzędem. Radni przyjeżdżają pod urząd do pracy, dlatego wypada by zakład pracy jakim jest Urząd Miejski zapewnił radnym miejsca parkingowe. Zaproponował, by parking za ogrodzeniem, gdzie zwykle parkuje wiele samochodów, został w dniu sesji uporządkowany, by radni mogli tam zostawić swoje samochody.

Jarosław Przybiński – Komendant Straży Miejskiej

Jest w posiadaniu komórkowego telefonu służbowego. Przekaze jego numer radnym, z zastrzeżeniem, że jeżeli Straż Miejska nie pracuje w soboty i w niedziele (zgodnie z podjętą uchwałą Rady Miejskiej) to komendant tylko w sytuacjach nadzwyczajnych , lub z góry zaplanowanych może angażować strażników w te dni. Każdy ma prawo do wypoczynku i wolnych dni. Trudno też jest ściągnąć do pracy strażników w ich wolne dni, tym, bardziej, że nie mieszkają wszyscy w Wołominie.

Sylwester Jagodziński – Zastępca Burmistrza

Wzorem wcześniejszych lat, zaproponował rozwinięcie tematu pracy Straży Miejskiej na posiedzeniu Komisji Bezpieczeństwa. Przypomniał, że kiedy to Komisja Bezpieczeństwa postulowała wydłużenie godzin pracy Straży Miejskiej w miesiącach letnich, to rozważono go, przeliczono to w stosunku do środków jakie zostały przeznaczone na etaty i wprowadzono to w życie. Takie szczegółowe informacje, ile jest etatów i ile na to przeznaczono środków finansowych, Zastępca Burmistrza chce przedstawić na Posiedzeniu Komisji Bezpieczeństwa. Może wszyscy dojdą do wniosku, że zrezygnuje się z części patroli w dni powszednie, na rzecz pracy Straży Miejskiej w weekendy.

Bożena Milczarek – Przedstawicielka Fundacji „Bezpieczna Przystań”

Powiedziała, że Fundacja „Bezpieczna Przystań” zajmuje się pomocą osobom niepełnosprawnym i ich rodzinom. Została ona powołana przez rodziców osób niepełnosprawnych. Na powstanie takiej placówki w Wołominie oczekiwana kilkanaście lat. Zawsze tłumaczono rodzicom osób niepełnosprawnych tłumaczono, że gmina nie dysponuje odpowiednim lokalem, a powiat nie ma w zasobach odpowiedniego lokalu. Lata płynęły. Dzieci rosły, odchodziły, a w sprawie nic się nie działo. Podobne ośrodki wsparcia dziennego są w Żąbkach, Tłuszczu czy Radzyminie. Może w Wołominie nie ma mieszkańców niepełnosprawnych. Na sesję Rady Miejskiej przyszła grupa podopiecznych fundacji, która mogła przyjść, mogła pokonać ten krótki odcinek drogi.

Rodzice dorosłych osób niepełnosprawnych powołali sami fundację. Wynajęli lokal od osoby prywatnej. Samo ponoszą koszty wynajęcia lokalu. Nie mają wsparcia ani pomocy od żadnej instytucji, ponieważ działają dopiero od września br., chociaż udało im się uzyskać w starostwie trochę pieniędzy - realizują projekt. Realizując projekt, fundacja mogła zatrudnić terapeutów. Dzięki temu podopieczni fundacji mają bardzo fajne zajęcia.

Jednak jest problem, bo rodzice nie są w stanie sami otrzymać tego, co powinno być od lat, wspierane przez gminę i powiat. Rodzice nie utworzyli tej placówki tylko dla swoich dzieciach, ale myślą o mieszkańcach. Są to mieszkańcy, którzy ukończyli szkoły i każdy zadaje sobie pytanie, radni również, co dalej z osobą niepełnosprawną. Zadane pytanie oczekuje odpowiedzi. Dlatego Pani Bożena Milczarek ponowiła pytanie: Co dalej z niepełnosprawnymi mieszkańcami Gminy Wołomin, którzy kończą szkoły, którzy chcą żyć, chcą się rozwijać, chcą być w społeczeństwie i którzy chcą przychodzić do takich miejsc jakim jest Fundacja bezpieczna Przystań ? Zapytała też w jakim stopniu Gmina Wołomin może pomóc fundacji ?

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Spotkał się z Panią Bożena Milczarek kilka dni wcześniej. Wpłynęło też do niego pismo od Fundacji Bezpieczna Przystań, określające zakres zadań fundacji. Obiecał, że odwiedzi siedzibę fundacji i na miejscu zapozna się z jej działalnością. Postara się jak najszybciej odpowiedzieć na potrzeby fundacji, pomimo tego, że dowiedział się o nich niedawno. Stwierdził, że kwestia pomocy jest wskazana, tylko musi się zastanowić w jakiej formie i w jakim zakresie. O tym porozmawia z założycielami fundacji na zaplanowanym spotkaniu.

Krzysztof Naczaj – Podopieczny Fundacji

Opowiedział o tym jak czuje się w fundacji, gdzie do tej pory przebywał i co on jako pojedyncza jednostka ludzka zrobiłby ze sobą bez fundacji. Powiedział, że ponad 8 lat mieszka w Wołominie. Bez Fundacji siedziałby zamknięty w domu i nic by nie robił. Ukończył studia, ale pracy nie ma, dlatego trzeba było coś z tym zrobić. Jest bardzo wdzięczny, że taka Fundacja powstała, zrzeszająca dorosłe osoby niepełnosprawne i ich rodziny, p. Dzięki temu rozwija się, ma tam przyjaciół i jest mu tam dobrze. Wprawdzie brakuje pieniędzy, ale co robić ? Prosił więc aby radni udzielili pomocy.

Pani Leoniak – mama Łukasza – osoby niepełnosprawnej, który jest podopiecznym fundacji Bezpieczna Przystań.

W imieniu swojego syna, który nie od początku swojego życia był osobą niepełnosprawną. Jednak w pewnym momencie swojego życia stał się osobą niepełnosprawną i od tego momentu zaczęła się walka o jego życie i zdrowie. Fundacja jest jedynym miejscem, w

którym ten człowiek nie zachowuje się jak we własnym domu. W domu jest tylko pustka i samotność. W fundacji osoby niepełnosprawne realizują się w inny sposób. Tam ludzie się otwierają. Tam autystyczny człowiek przytulił się do drugiej osoby. To jest najważniejsze w tym wszystkim. Pani Leoniak jest odpowiedzialna za swoją rodzinę, ale podopieczni Fundacji są mieszkańcami Wołomina. Ona sama jest przeciwniczką pokazywania niepełnosprawności na kolanach. Podopieczni Fundacji Bezpieczna Przystań, to są normalni – zdrowi intelektualnie ludzie, których trzeba „zagospodarować”. Za to odpowiedzialni są wszyscy. Dlatego poprosiła radnych o pomoc w tej sprawie.

Marcin Dutkiewicz – Przewodniczący Rady

Miał nadzieję, że spotkanie z Burmistrzem, o którym wspomniano wcześniej dojdzie do skutku. Uważał, że w tym spotkaniu udział powinni wziąć przedstawiciele Rady Miejskiej, szczególnie członkowie Komisji Edukacji

Przedstawiciel Stowarzyszenia „Szansa”

Przedstawiciele Stowarzyszenia „Szansa” obecni na sesji Rady Miejskiej wyrazili swój sprzeciw przeciwko zamykaniu lokalu przy ul. 6 września nr 2. Dorosłe już dzieci, wychowankowie ulic Wołomina i mieszkający obecnie w Wołominie i poza Wołominem, rodzice, wolontariusze, przyjaciele Towarzystwa Rozwijania Aktywności Twórczej „Szansa” pragnęli zaświadczyć, że przez 20 lat organizacja ta świadczyła pomoc pedagogiczną, socjalną i materialną dzieciom nieodpłatnie. Przez 20 lat dzieci, które zechciały brać udział w życiu „Szansy” odrabiały tam lekcje, dostawały pomoc pedagogiczną, ciepły obiad i inną pomoc socjalną. Wszystkie dzieci wiedziały, że to miejsce jest zawsze do ich dyspozycji, a ludzie którzy tam pracują zawsze są do dyspozycji osób potrzebujących wsparcia. Dlatego protestowali przeciwko zamknięciu lokalu Nr 2 w budynku przy ul. 6 września w Wołominie. W Wołominie nie istnieje podobny ośrodek, który by tak skutecznie pomagał dzieciom. Dlatego Przedstawiciele Stowarzyszenia żądali, żeby „Szansa” nadal pozostała w tym samym miejscu i służyła dalej dzieciom. (treść tego wystąpienia poparła rzesza mieszkańców swoimi podpisami pod jego tekstem i stanowi to załącznik nr 4 do niniejszego protokołu)

Przedstawiciel Stowarzyszenia „Szansa” odczytał jeszcze dwa pisma jedno z Powiatowego centrum Pomocy Rodzinie w Wołominie (zał. nr 5 do niniejszego protokołu), oraz pismo popierające z Sądu Rejonowego w Wołominie (zał. Nr 6 do niniejszego protokołu)

Marcin Dutkiewicz – Przewodniczący Rady

Podziękował, za przedstawienie po raz kolejny problemów Trad Szansa. Problemy te nie są nikomu obce, ani w mieście ani wśród radnych. Na kilku spotkaniach na ten temat rozmawiano. Nie posiada jednak wiedzy, czy zostało wypracowane kompromisowe rozwiązanie. Jako przedstawiciel Rady nie może składać jakichkolwiek deklaracji. Radni wielokrotnie wyrazili swoją opinię, że wspierają działalność Szansy i uważają, że „Szansa” powinna być dana Wołominowi.

Przedstawicielka Stowarzyszenia „Szansa”

Zapytała, dlaczego radni zabierają stowarzyszeniu lokal , skoro są po stronie „Szansy”

Marcin Dutkiewicz – Przewodniczący Rady

Odpowiedział, że lokal pozostaje we władaniu gminy, a nie Rady Miejskiej

Igor Sulich – radny

Powiedział, że lokal jest własnością gminy i radni odpowiadają za dysponowanie tym majątkiem. Natomiast bieżące zarządzanie należy do Burmistrza Wołomina. Temat był omawiany na wielu komisjach. Uważał, że zdecydowana większość radnych opowie się za tym, by zając jakieś stanowisko w tej sprawie. Jeżeli nawet są jakieś niezdecydowane osoby, to na pewno nie będą przeciwni. Pomimo tego, że jak wiemy, niektóre rzeczy nie były do końca dobrze realizowane, to jednak zdaniem radnego powinno się dać szansę tej organizacji. Tym bardziej, że takich organizacji w gminie nie ma dużo. Wnioskował, że burmistrz jest otwarty na propozycje i może uda się wypracować wspólne stanowisko w tej sprawie. Zachęcał Burmistrza do tego i obiecał, że radni są do dyspozycji.

Andrzej Żelezik – radny

Grupa radnych wystąpiła w sprawie wycofania czy też zmiany decyzji odnośnie zabrania lokalu „Szansie”. Z takim pismem radni wystąpili do Burmistrza w dniu 20 września, bo dopiero wtedy dowiedzieli się, iż sprawa nabrała tak poważnego rozmiaru. Na swoje pismo radni otrzymali odpowiedź, że wypowiedzenie nastąpiło już 18 czerwca, więc wystąpienie radnych jest nieaktualne. Zdaniem radnego było to krzywdzące i dla radnych i dla „Szansy”, że nie zostało to jeszcze raz rozpatrzone, z widocznym skutkiem, że prośba radnych była brana pod uwagę. To co obrazują przedstawiciele Szansy napisem na koszulkach, to takie pytanie należy zadać: Co z dziećmi, które potrzebują pomocy?

Marek Górski – radny

Powiedział, że funkcjonuje takie powiedzenie: „By nie wylać dziecka z kąpielą”. Jednak okazało się, że to powiedzenie zostało wprowadzone w życie i „wylano dziecko z kąpielą”. Radny uważał, że każdy, kto podejmuje takie decyzje związane z lokalem czy dofinansowaniem tego rodzaju organizacji, powinien zwrócić uwagę w pierwszej kolejności na skutki jakie będą. Wiadomo, że czynnik ludzki jest zawodny i to, co się stało z władzami „Szansy”, perypetie, które przez dłuższy czas się toczyły pomiędzy Burmistrzem, pomiędzy Urzędem, między OPS, między sadami nie mogą być obojętne dla nikogo, bo wchodziły tam w grę kwestie finansowe. Radny zapytał, czy ktoś zastanowił się nad tym jaką krzywdę wyrządzają wszyscy tym dzieciom i tym mieszkańcom, którzy żyją w tej okolicy. Uważał, że zadaniem wszystkich, a w szczególności Komisji edukacji jest popieranie takich działań, jakie prowadzi „Szansa”. Niech tylko pięcioro dzieci zostanie uratowanych, że pozostaną one we własnej rodzinie, a nie zostaną oddane pod opiekę obcym. Nie wiadomo czy trafia lepiej czy też gorzej, ale będą poza własnym domem, poza swoim środowiskiem. Obecni powinni zrobić wszystko, co można. Tak jak wszyscy są zdecydowani na pomoc finansową Fundacji „Bezpieczna Przystań”, tak samo wszyscy są zdecydowani pomagać „Szansie”, by ona dalej funkcjonowała. Radny nie chciał oceniać, czy bardziej winny jest Burmistrz, że pochopnie podjął decyzję, czy Przedsiębiorstwo Komunalne, które chciało odzyskać lokal, to jednak radni powinni patrzeć na ten czynnik ludzki w pierwszej kolejności. Mówi się o przystankach i o ulicach. Ale doprowadzić należy do tego, by po tych ulicach chodzili i Ci mali i Ci duzi, i Ci chorzy i niepełnosprawni. To jest główne zadanie Rady Miejskiej i Burmistrza Miasta, który został wybrany przez mieszkańców.

Igor Sulich – radny

Zwrócił uwagę na fakt, że były jakieś niedociągnięcia formalne przy rozliczaniu i były co do tego jakieś zastrzeżenia z Urzędu Miejskiego. Jednak uważał, że Burmistrz powinien to porównać do tego co się dzieje np. w OPS. Są poważne zarzuty w wystąpieniu pokontrolnym dla konkretnej jednostki. Jednak radny od czerwca nie widzi by się coś z tym

stało, lub aby zostały wyciągnięte konsekwencje personalne w stosunku do konkretnych osób. Natomiast w omawianym przypadku jest organizacja, która działa dla dobra mieszkańców miasta, to zdaniem radnego powinna zostać zastosowana taka sama miara, jak w stosunku do osób, które były odpowiedzialne za to co się stało w OPS – ie, zwłaszcza, że zginęły osoby (mieszkańcy miasta), m.inn. Poprzez niedociągnięcia jakie były w OPS. Burmistrz też powinien brać pod uwagę to, że nie zawsze konflikty personalne powinny być przekładana ponad dobro mieszkańców. Radnemu wydawało się, że tak jest w tym przypadku. Burmistrz powinien też wziąć pod uwagę opinię Sądu Rodzinnego na temat działalności Szansy. Sąd ten na co dzień zajmuje się niepełnoletnimi mieszkańcami miasta. Powinien też wziąć pod uwagę opinię PCPR – u. To wszystko Burmistrz powinien wziąć pod uwagę i swoją decyzję jeszcze raz rozważyć.

Michał Milewski – radny

uważał, że powinno paść pytanie wprost do Burmistrza i Pani Naczelnik Liliany Zienteckiej:, Czy bierze pod uwagę taka możliwość, że Szansa będzie działać w tym samym miejscu w którym działa od 20 lat ? Czy chce jeszcze prowadzić rozmowy z Szansą (nie chodzi tu personalnie o osoby, które są kontrowersyjne mniej lub bardziej) lecz z tą organizacją. Obecni na sesji widzą, że Szansa to nie tylko jedna osoba, pod adresem której padały jakieś zarzuty. Jest to grono młodych ludzi, które wykazało się obywatelską postawą i pokazali, że potrafią walczyć o swoją fundację i swoje miejsce w tym Wołominie. Radny poprosił więc o odpowiedź czy Pani Naczelnik i Burmistrz będą prowadzili jeszcze rozmowy w celu uratowania działalności szansy, by mogła dalej działać ?

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Stwierdził, że nie byłoby tego całego problemu i zamieszania, gdyby „niedociągnięcia”, które ujawniono w działalności Szansy. Niedociągnięcia, które powstały nie z winy dzieci, lecz z winy osób prowadzących stowarzyszenie. Ale to dzieci ponoszą konsekwencje tych „niedociągnięć”. Konsekwencją tych działań jest też dyskusja na ten temat na kilku posiedzeniach komisji Rady, a także na toczącej się sesji. Do końca listopada Szansa powinna opuścić dotychczas zajmowany lokal. Burmistrz deklaruje, że zawsze podchodzi z wielką empatią do osób potrzebujących i stara się im pomagać. Jednak na łamanie prawa i na działanie na zasadach jakie były wcześniej nie ma z Jego strony zgody. Nie ma też takiej możliwości by coś się działo kosztem dzieci. Obiecał, że postara się zorganizować spotkanie i ze swoimi współpracownikami ten temat jeszcze rozważy. Jednak prosił, by nie wymagać od niego, by od razu podjął decyzję. Do końca miesiąca zostanie przekazana zainteresowanym informacja.

Przedstawiciel Ogólnopolskiej Organizacji Szansa

Powiedział, że Pani Barbara Stasiszyn została uniewinniona od wszystkich zarzutów. Została też ponownie wybrana do pełnienia funkcji Prezesa Szansy w Wołominie. Prosił, by osobiste animozje w stosunku do jednej z osób zarządu nie powodowały krzywdzenia dzieci potrzebujących pomocy.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Jeżeli obecni chcą, by sprawy związane z działaniami Pani Barbary Stasiszyn były przedmiotem dyskusji na toczącej się sesji i aby zostały ponownie podniesione wszystkie sprawy związane z brakiem nadzoru finansowego w stowarzyszeniu, to Burmistrz jest na to gotów. Jednak nie chciałby na takim forum dewaluować działalności Pani Barbary Stasiszyn wobec osób, które przez wiele lat z nią współpracowały. Coś się stało i na tej

podstawie zostały podjęte pewne działania. Jako Burmistrz mając świadomość pewnych nieprawidłowości, musiał podjąć pewne kroki, bo inaczej byłoby to niezgodne z prawem. Była też kwestia działań Pani Barbary Stasiszyn w OPS, które też rzutowały na całą sprawę. W konsekwencji jest obecna sytuacja.

Przedstawiciel Stowarzyszenia Szansa w Wołominie

Przypomniał, że do 30 listopada Szansa musi opuścić dotychczas zajmowany lokal. Zapytał, czy władze Wołomina chcą zaprzepaścić 30 lat zbierania prac dzieci, czy chcą zniszczyć te dzieci, czy chcą doprowadzić do tego by zostały na ulicach ? Uważał, że Stowarzyszenie Szansa służyło Wołominowi. Dzięki jej działalności było mniej sytuacji gdzie dzieci i młodzież zniszczyła mienie miejskie np. przystanki autobusowe.

Igor Sulich – radny

Należy dobrze zrozumieć wypowiedź jego przedmówcy. Chodzi o to, że jeżeli jest świetlica to dzieci mają się gdzie bawić, bo mają zorganizowane zajęcia, i te dzieci nie siedzą na przystanku i ich nie niszczą. Zaapelował, by nie wyciągać nazwisk i nie traktować całej sprawy jak konflikt personalny, tak z jednej jak i z drugiej strony. Należy potraktować to jak sprawę instytucji. Instytucje traktować też trzeba równą miarą. Jest wystąpienie pokontrolne w OPS. Radny zapytał Burmistrza jak ten potraktował osoby odpowiedzialne za to co się stało w OPS, a jak traktuje organizację pozarządową, która działa dla mieszkańców z wolnej woli. W Szansie ludzie działają, bo chcą to robić. Wszyscy powinni być traktowani równą miarą. Jeżeli Burmistrz podejmie ostateczną decyzję 30 listopada, to pewne działania zostaną wykonane np. wszystko zostanie spakowane. Jeżeli decyzja będzie wcześniej to może część wyposażenia lokalu i jego wystroju nie zostanie zniszczona. Dlatego prosił o sprawne podjęcie decyzji.

Marcin Dutkiewicz – Przewodniczący Rady

Miał nadzieję, że pomimo wielkości emocji, które w przypadku dyskusji na temat Szansy się pojawiają, to jest jeszcze pole i miejsce do przeprowadzenia rozmów i takowe zostaną przeprowadzone.

Radosław Kowalczyk – Dyrektor OPS

Odnosił się do wypowiedzi radnego Igora Sulicha, który w jego odczuciu mówił nieprawdę. Prawda jest, że w OPS była kontrola wojewody. Z wnioskami pokontrolnymi Dyrektor zapoznał Komisję Bezpieczeństwa. Wnioski te to jest wzmocnienie zatrudnienia do co najmniej 26 pracowników, uwrażliwienie pracowników na pracę socjalną i zastosowanie jednego przepisu. To tyle wniosków pokontrolnych. Jest duży opis, jak funkcjonuje OPS pod przewodnictwem obecnego dyrektora. Może przekazać radnym ten protokół pokontrolny. Co do Zespołu Interdyscyplinarnego to jest to instytucja nie działająca przy OPS w Wołominie i nie OPS za to odpowiada. Jest to zespół interpersonalnych osób, powołanych przez gminę. OPS zapewnia tylko i wyłącznie obsługę techniczną. Kontrola dotycząca działalności Zespołu Interdyscyplinarnego wypadła negatywnie. Dlatego zostały podjęte konkretne działania.

Igor Sulich – radny

Jest w posiadaniu wspomnianego wystąpienia pokontrolnego i odniesie się do uwag Dyrektora OPS przy okazji omawiania uchwały dot. programu przeciwdziałania przemocy w rodzinie.

Mieszkaniec Gminy

Odniósł się także do tematu Szansy. Powiedział, że wychował siedmioro dzieci, a do tematu klubu powinni świadczyć poprzedni burmistrzowie Pan Jerzy Mikulski i Pan Paweł Solis.

Zapytał Burmistrza, kto zabezpiecza kwestie socjalne dla obsługi krwiobusu ?

Stwierdził, że radni nie są przygotowani do sesji. Na kominie huty szkła są montowane anteny satelitarne do internetu. Już rok temu była o tym mowa, by ludziom pomagać w dostępie do najnowszego internetu.

Budynek na ul. Kościelnej 27, gdzie przez wiele lat funkcjonował sąd. Nikt z radnych tym się nie interesuje. Interesują się jedynie terenem po starym basenie. Należy zadać pytanie czyj to jest budynek i dlaczego niszczeje, a w gminie nie ma mieszkań ?

Oferował Burmistrzowi swoją radą, by skończyć z łapówkami w urzędzie. Może przed prokuratorem złożyć zeznania i udowodnić.

Marcin Dutkiewicz – Przewodniczący obradowała

Stwierdził, że takie sformułowania powinny padać w innym miejscu, a nie podczas obrad rady Miejskiej.

Przewodniczący Rady ogłosił 40 min. przerwę w obradach.

Po przerwie o godz. 15:20 kontynuowano realizację porządku obrad

Pkt 8

Uchwała Nr XXXII-101/2013 w sprawie zmiany uchwały budżetowej Gminy Wołomin na rok 2013;

Treść uzasadnienia została załączona do egzemplarza archiwalnego uchwały.

Igor Sulich – radny

Na komisji Gospodarki rozmawiano o przeniesieniu 119 tys. zł dla MZDiZ. Radny przypomniał, że poprosił o rozbiecie szczegółowe na co te pieniądze zostaną przeznaczone. Z odpowiedzi wynika, że 50 tys. zł zostanie przeznaczone na całodobową opiekę weterynaryjną na wypadek zdarzeń drogowych i innych zdarzeń losowych z udziałem zwierząt. Radny chciał wiedzieć, czy przez pozostałe do końca roku półtora miesiąca, będzie się leczyć psy i koty. Prosił o dokładne wyjaśnienie, na co pójdą te pieniądze.

Ewa Zawadzka – Pracownik MZDiZ

Wyjaśniła, że jest to całodobowa opieka weterynaryjna na wypadek zdarzeń losowych drogowych, obejmuje nie tylko samą opiekę nad zwierzętami, które uległy wypadkowi, ale ta opieka obejmuje również opiekę nad zwierzętami bezdomnymi, podzucanymi i zgłaszanymi jako bezdomne, które są oddawane do przychodni weterynaryjnej. Te zwierzęta to są najczęściej małe szczenięta (całe mioty) które wymagają opieki weterynaryjnej. Te zwierzęta potrzebują dłuższego leczenia czy opieki. Tam wchodzi w grę i odrobaczania i szczepienie. Stąd te koszty są takie wysokie, których przewidzieć się nie da. Zaczyna się zima i mając doświadczenie z ubiegłego roku, że bardzo dużo zwierząt było bezdomnych i potrzebujących pomocy weterynaryjnej. Stąd prośba MZDiZ o takie środki.

Igor Sulich – radny

Zrozumiał, że przez półtora miesiąca MZDiZ będzie zajmował się małymi szczeniaczkami za 50 tys. zł. Zapytał ile jest tych szczeniaczków ?

Ewa Zawadzka – Pracownik MZDiZ

Odpowiedział, że obecnie jest 20 takich zwierząt wymagających opieki. Nie rozliczono jeszcze listopada, więc te pieniądze pokryją koszty dwóch miesięcy.

Igor Sulich – radny

Chciał wiedzieć, czy to jest umowa z jednym weterynarzem. Dla niego to dziwnie wyglądał, zwłaszcza, że obok jest 56 tys. zł. Na odławianie bezdomnych zwierząt i schronisko. Gmina nie ma pieniędzy na podstawowe działania np. dla dzieci lub opiekę nad osobami starszymi.

Ewa Zawadzka – Pracownik MZDiZ

Powiedziała, że potrzeba 56 tys. zł na schronisko, bo do końca roku trzeba odłowić zwierzęta bezdomne, które mogą być bezpośrednio oddane do schroniska. Może być przedłożona umowa ze schroniskiem w ramach zamówień uzupełniających. Jest to zabezpieczenie, żeby MZDiZ nie zostało bez środków, kiedy zajdzie potrzeba udzielenia pomocy zwierzętom i oddania ich do schroniska. Natomiast gdyby te szczenięta oddać bezpośrednio do schroniska, płacąc po 3690 od sztuki, to byłoby jeszcze drożej niż oddając do weterynarza, gdzie zwierzę czasowo jest wyleczone, odrobaczone, zaszczepione. Bardzo dużo z tych szczeniąt idzie do adopcji.

Igor Sulich – radny

Odnosił wrażenie, że MZDiZ, który zajmuje się bezdomnymi zwierzętami ma za dużo pieniędzy w tej dziedzinie. Inne gminy potrafią się lepiej gospodarować, bo wychodzi im 1500 zł za psa. Natomiast MZDiZ na dwa miesiące chce 100 tys. zł na odławianie psów i opiekę nad nimi. Zapytał, czy myślano nad jakimś innym rozwiązaniem ? Pod koniec ub.r. mówiono o tym, że organizacja pozarządowa zajmie się i założy schronisko i to będzie o wiele taniej. Prosił o podpisanie z nimi umowy. W tej chwili idą jakieś duże pieniądze i żadnych efektów z tego nie ma.

Sylwester Jagodziński – Zastępca Burmistrza

Z artykułu prasowego wynika, że w przeliczeniu na liczbę mieszkańców Gmina Wołomin nie wydaje więcej środków jeśli chodzi o środki na odławianie bezdomnych zwierząt. Zastępca Burmistrza uważał, że w tym aspekcie MZDiZ bardzo dobrze wywiązuje się ze swoich obowiązków. Wołomin nie jest w tej kwestii najdroższy. Przypomniawszy, że na gminie spoczywa obowiązek odławianie bezdomnych zwierząt i umieszczenie ich w schroniskach. Kwoty, które padają w przetargach, wynikają również z tego, że firma, która startuje w przetargu, ma świadomość, iż jeżeli nie znajdzie dla niego domu adopcyjnego, to zgodnie z polskimi przepisami zapewnia mu dożywotnią opiekę, czyli musi tego psa otrzymywać do końca jego życia. Stąd tak wysokie stawki. Jeśli chodzi o kwestie bezdomnych zwierząt, to również pracownicy starają się zapobiegać prewencyjnie. Są programy kastracji i sterylizacji, z których korzystają mieszkańcy. Jeśli chodzi o bezdomne koty to trwa współpraca z organizacjami i udostępnia się karmę dla tych zwierząt. Wiadomo, że jest taka potrzeba, bo nie można zwierząt zostawić samym sobie.

Igor Sulich – radny

Wyraził swoje wrażenie, że Zastępcą Burmistrza uzależnia liczbę i koszty jednostkowe

odłowienia jednego psa od liczby mieszkańców, co dla radnego było niezrozumiałe. Zadał pytanie ile dokładnie gmina wydaje na zwierzęta. Rozwiązanie typu 4 tys. zł za jednego psa nie daje żadnych rezultatów. Co chwile dorzucane są kolejne pieniądze na to, by te zwierzęta odławiać lub też przechowywać szczeniaki za 20 tys. zł miesięcznie. Pytał też dlaczego nie wybrano tej drogi proponowanej przez organizacje tj. pomniejszenia kosztów. Generalnie 50 tys. zł to są dwa etaty na rok dla osób, które mogłyby się tym zająć. Natomiast gmina w ciągu dwóch miesięcy wydaje 50 tys. zł tylko na same szczeniaki. Zapytał dyrektora MZDiZ jaka w tej chwili jest wydawana kwota na odławianie psów, na szczeniaki i tego typu zdarzenia ? Dlaczego nic nie jest robione, tylko zostało przyjęte za słuszne, że płaci się 3690 zł., twierdząc, że i tak jest dobrze bo średnia w gminie wychodzi niezła, gdyż inne gminy w przeliczeniu na jednego mieszkańca płaca jeszcze więcej.

Marcin Gromek – Dyrektor MZDiZ

Oświadczył, że nie cieszy się, że tak duże pieniądze jednostkowo wydawane są na ten cel. To jest kwota, która wynikła w przetargu, bo takie są obowiązujące w okolicy ceny rynkowe tj. 3690 zł kosztuje gminę odłowienie jednego psa. Rocznie na ten cel wydawane jest 213 690 zł.

Igor Sulich – radny

Stwierdził, że było duże nieoszacowanie potrzeb, skoro potrzeba na rok to 200 tys. zł., a teraz dodaje się 100 tys. zł.

Sylwester Jagodziński – Zastępca Burmistrza

Jeżeli radny Igor Sulich powie w jaki sposób można oszacować liczbę bezdomnych psów, które w roku będą biegały po ulicy , to obiecał mu jakąś nagrodę.

Igor Sulich – radny

Wydawało mu się, że pójście w tym kierunku, kiedy była mowa o organizacji, która zajmuje się tymi psami – osoby, które się w tym lubują i danie im pracy, to byłoby wyjściem lepszym, tańszym i optymalnym dla gminy. Tłumaczenie, że płaci się 3690 zł za jednego psa, co w efekcie wychodzi nieźle w przeliczeniu na jednego mieszkańca nie przekonuje radnego. Co ma mieszkaniec do psa ?

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Wyjaśnił radnemu, że władze samorządowe gminy muszą działać zgodnie z przepisami. Nie można tych psów wysłać do miejsc, gdzie nie posiadają odpowiednich zgód i nie przestrzegają stosownych przepisów. Organizując przetarg można wziąć pod uwagę tylko firmy, które mają zgodę na to by prowadzić schronisko. Nie wie jak to robią inne samorządy i nie jemy to oceniać. W gminie Wołomin prowadzone jest to zgodnie z obowiązującymi przepisami prawnymi i wychodzi taka kwota kosztów jak wymieniona. To co może zrobić MZDiZ to tylko to, że nie wyłapie wszystkich psów, które pojawia się na mieście. Zostaną tylko wyłapane te psy, które są agresywne i sprawiają problemy. Gdyby wyłapywać wszystkie psy to potrzeba by była kwota od 500 tys do 800 tys. zł. Dzięki działaniom MZDiZ udało się ograniczyć. W latach 2009-2010 to również były kwoty na poziomie 200 tys. zł. Na początku 2011 roku, trzeba było przesunąć dodatkowe kwoty, bo w roku poprzednim nie były zapłacone należności dla schroniska w Klembowie.

Sylwester Jagodziński – Zastępca Burmistrza

Przypomniał, że w poprzednim roku również dodatkowe środki były przeznaczone na

odławianie bezdomnych zwierząt. Przeznaczenie środków nie oznacza też wydatkowania wszystkich tych środków. Trzeba mieć nadzieję, że tych zwierząt nie będzie tak dużo, ale trzeba pomyśleć o tym co by się stało, gdyby wynikła taka potrzeba po 15 grudnia czyli w okresie świątecznym. Zastępca Burmistrza chce zabezpieczyć takie środki, by mieć pewność, że gdy będzie przypadek bezdomnych psów na terenie Wołomina, to będzie można zareagować.

Marcin Dutkiewicz – Przewodniczący Rady

Miał nadzieję, że każde zwierzę odłowione na terenie gminy jest znakowane i jest 100% gwarancja, że tych samych zwierząt nie odławia się dwa czy trzy razy w ciągu roku.

Sylwester Jagodziński – Zastępca Burmistrza

Powiedział, że zwierzęta są chipowane i jest duża pewność, że nie odławia się tych samych zwierząt kilkakrotnie. To jest zbyt wielkie ryzyko dla firmy. Obecnie umowa jest podpisana z firmą z odległego terenu. Przypadki bezdomnych zwierząt to bardziej sprawa odpowiedzialności mieszkańców niż tego, że jakieś schronisko, które wygrało przetarg, mogłoby kombinować.

Andrzej Zelezik – radny

uważał, że przepisy prawne po raz kolejny nakładają na gminy obowiązki, a pieniądze musi znaleźć gmina. Może radni powinni postarać się zrobić jakieś wystąpienie w tej sprawie, bo są jakieś bzdurne przepisy. Wcześniej na sali obrad była mowa o takiej ilości nędzy ludzkiej, dziecięcej, na którą trudno znaleźć pieniądze, a w przypadku psów jest obowiązek i pieniądze muszą być. W przypadku dzieci nie jest to obowiązkiem. Należy zająć oddolnie jakieś stanowisko. Obecnie na bezdomne zwierzęta przeznacza się zbyt duże pieniądze.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Gwarantował, że gdyby te środki nie zostały przeznaczone na opiekę nad zwierzętami, to w kilka dni w jego gabinecie zjawilyby się środowiska związane z opieką nad zwierzętami, które lamentowałyby dlaczego gmina nie posiada środków dla kotów, psów i innych zwierząt. Powiedzieliby, że takie działanie jest niehumanitarne. Z takimi osobami, które bardziej są wpatrzone w zwierzęta, niż w inne sprawy też Burmistrz ma do czynienia.

Igor Sulich – radny

Na posiedzeniu Komisji Gospodarki radni pytali o przeniesienie do Miejskiego Domu Kultury kwoty 112 tys. zł. Wtedy otrzymali zapewnienie, że takie szczegółowe rozbieżności tych kosztów otrzymają do sesji tj. z czego ta kwota jest zdjęta i na co zostanie ta kwota 112 tysięcy przeznaczona w MDK. Prosił więc o taką informację. Prosił również o odpowiedź na pytanie, czy w związku z likwidacją tych miejsc pracy Wydziału Promocji w Urzędzie Miejskim, będzie powołane stanowisko, czy nie będzie stworzone nowe stanowisko pracy w MDK.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Trudno mu było odpowiedzieć na niektóre pytania dot. MDK bo na sali obrad nieobecna jest Dyrektorka MDK. O odpowiedź na pierwszą część pytań radnego, poprosił Tadeusza Deszkiewicza - Pełnomocnika ds. relacji instytucjonalnych i kultury, by przedstawił szczegóły przeniesienia tych środków do MDK i jakie zadania będą wykonywane za te 112 tys. zł.

Tadeusz Deszkiewicz – Pełnomocnik ds. relacji instytucjonalnych i kultury
Przekazał informację tylko o tym, w czym partycypował dotychczasowy Wydział Kultury – którego był dotychczas naczelnikiem. Powiedział, że do wykonania są jeszcze takie zadania jak: Wigilie Miejskie, Świątelnko Betlejemskie – organizowane przez harcerzy, wyklejanie billboardów dotyczących świąt, Nowego Roku i wszystkich wydarzeń które jeszcze są do końca roku. Koncert Arki Noego, Uroczystości ubrania i odpalenia choinki. Mikołajki w dniu 7 grudnia o godz. 16:00 – to również już będzie przygotowywał MDK. Gmina partycypowała w Przeglądzie Umiejętności Artystycznych Osób Niepełnosprawnych Wierszem i Sercem Malowane. Te pieniądze zostały przekazane do MDK. W dniu 13 grudnia jest rocznica ogłoszenia Stanu Wojennego. Z tej okazji jest koncert i w tym również partycypuje urząd poprzez Jego dotychczasowy wydział. Bardzo duża pozycja jest dofinansowanie MDK związane z funkcjonowaniem Karty Rodziny.

Igor Sulich – radny

Również prosił o szczegółowy wykaz na co zostanie wydana ta kwota 112 tys. zł. w MDK
Radny nie przepada za takimi rozwiązaniami, gdzie mieszane są pieniądze na jedną choinkę z pieniędzmi na psy.

Michał Milewski – radny

Zadał pytanie odnośnie kwoty 319 tys. zł, które jest przeznaczone dla MZDiZ. Prosił o informacje które ulice i za jaką kwotę będą realizowane w ramach przenoszonych środków.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Odpowiedział, że w mieście jest bardzo dużo ulic do realizacji. Wspomnianą kwotę zamierza się jak najszybciej rozdysponować, gdyż temperatura na zewnątrz może się szybko zmienić. Zamierza się wykonać ul. Kolejową w Zagościńcu. Myśli się o ul. Jaroszewskiej w Duczkach. Po przetargach zobaczy się czy na coś jeszcze wystarczy.

Stanisław Bożedaj – Sołtys Wsi Nowe Grabie-w

Zapytał, dlaczego nie będzie robiona ul. Ręczajska w Duczkach, która jest w złym stanie i wali się most, a będzie robiona ul. Jaroszeńska. Pan sołtys nie jest przeciwny robieniu ul. Jaroszeńskiej, bo wszędzie trzeba robić. Jednak jego zdaniem najpierw trzeba remontować te ulice, które się walą.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Chciałby zrobić wszystkie ulice, ale nie ma na to wystarczających środków. Dlatego stara się wykorzystywać te posiadane maksymalnie.

Marcin Dutkiewicz – Przewodniczący Rady

Burmistrz wspominał, że może zostaną jakieś środki po przetargach. Pan Sołtys Stanisław Bożedaj nie doprecyzował. Pod ul. Ręczajska przebiega bardzo ważny i strategiczny dla całej gminy rów melioracyjny, Nad nim jest most. Ten most jest zarwany. Ustawiono jedynie znak, że jest niebezpieczeństwo na drodze. Ten znak stoi już dość długo tj. od lipca. Nadchodzi zima i Przewodniczący obawia się tego, że most całkowicie się zawali i nie będzie przejazdu przez całą zimę.

Igor Sulich – radny

Interesowało go jedno z przeniesień środków jeśli chodzi o basen tj. wynagrodzenia ratowników. Zapytał skąd się wzięła ta kwota 80 tys. zł. Uważał, że grafik pracy

ratowników powinien być wcześniej ustalony. Skąd więc wzięło się to poszerzenie ?

Piotr Szulc – Dyrektor OSiR

Jest to kontynuacja wniosku, który był złożony poprzednio. Przypomniat przekazywana przez siebie prezentację. Objął wtedy jakie zadania wykonuje Ośrodek Sportu i Pływalnia. W związku z faktem, że zakres zadań zdecydowanie się zwiększył, a wynagrodzenia osobowe są wszystkie w jednym paragrafie. Nie ma to znaczenia czy są to ratownicy, pracownicy obsługi szatni, konserwatorzy czy kasjerki tylko to dotyczy wszystkich pracowników. W związku powyższym jest to sprecyzowane, że dotyczy to ratowników. Natomiast jest to zabezpieczenie wynagrodzeń do końca roku dla wszystkich pracowników Ośrodka Sportu i Rekreacji. Jako dyrektor jednostki operuje budżetem kosztowym. Jeżeli jest mowa o przesunięciach na które już OSiR zarobił, ponieważ pieniądze o których mowa to Ośrodek Sportu i Rekreacji już wypracował. To nie są pieniądze, które OSiR chce od gminy, tylko to są pieniądze, które ośrodek wcześniej odprowadził do budżetu miejskiego. Pierwszy wniosek opiewał na całą kwotę ponad 400 tys. zł. W poprzednim było to 210 tys. zł, które już zostały przekazane do OSiR. Natomiast teraz, w związku z pewnymi oszczędnościami wniosek opiewa na 155 tys. zł.

Igor Sulich – radny

Miał wrażenie, że nadal nie otrzymał informacji. Dyrektor mówi, że wszystko jest w jednym paragrafie. Jednak wyszczególnił pracowników szatni oraz kadry ratowniczej, instruktorskiej i trenerskiej. Na to jest dodatkowe 26 tys. zł. Ta kwota 26 tys. zł. Jest taka, jaką Dyrektor OSiR wypracował jako dodatkowy przychód w wysokości 24 tys. zł. Z tym się radny zgodził. Natomiast argument Dyrektora OSiR mówiący o tym, że nic nie chce od gminy, tylko sobie przesuwają to co OSiR zarobił to dyrektor ludziom daje. Jednak radny chciałby otrzymać wyjaśnienie jakim ludziom i za co. Nie może być takiego argumentu: „Nie mieszajcie mi się, bo to ja zarobiłem i to mogę sobie wydać”. Nie do końca tak jest, bo basen powstał za pieniądze miejskie. Dlatego radny prosił ponownie o wyjaśnienie czy Dyrektor OSiR zatrudnia dodatkowych ratowników, czy też nie. Skąd się wzięło to, że jest 80 tys. więcej na ratowników. Czy to jest związane z dodatkowymi etatami, czy dodatkowymi godzinami pracy ?

Piotr Szulc – Dyrektor OSiR

Doprecyzował swoją wcześniejszą wypowiedź. Stwierdził, że są to kolejne pytania w kwestii pływalni Ośrodka Sportu i Rekreacji, które były na poprzedniej sesji. Identyczne pytania radny zadawał na które otrzymał już odpowiedź, ale dyrektor powtórzy to jeszcze raz, że w paragrafie „wynagrodzenia bezosobowe” zawarte są umowy, zlecenia i umowy o dzieło. Prosił by ich nie mylić z umowami o pracę, bo to jest coś innego. Jedne są umowami cywilno-prawnymi, a drugie są umowami o pracę. W związku z tym w ten sposób są wyszczególnione i z pewnością radny o tym wie. Dyrektor dziwił się konstrukcji pytania. Jeśli chodzi o wynagrodzenia osobowe pracowników to sprawą oczywistą jest, że w przypadku obsługi takiego procesu, a w tym przypadku usług, potrzebni są pracownicy, którzy to wykonają. Pieniądze od OSiR wpływają do klientów, w związku z tym, że prowadzone są tam usługi, a nie produkuje się różnego rodzaju towarów, to ktoś ten proces musi obsłużyć. Są do tego potrzebni są ludzie i tym ludziom trzeba zapłacić za ich pracę. W związku z tym, że wyniki finansowe pływalni są na plusie, czyli jest zysk, w związku z tym i koszty rosną. Powtórzył ponownie, że dyrektor ośrodka dysponuje budżetem kosztowym. W związku z powyższym, jak wypracuje większe przychody, to ma i większe koszty.

Igor Sulich – radny

Prosił o zestawienie ile godzin wypracowali ratownicy w roku 2012, jaki był plan na 2013 i jakie jest założone wykonanie na 2013 rok.

Piotr Szulc – Dyrektor OSiR

Służy odpowiedzią na zadane przez radnego Igora Sulicha pytanie, lecz prosi o jego formę pisemną.

Marcin Dutkiewicz – Przewodniczący Rady

Czy jeżeli na basenie pływa 10 osób to jest dwóch ratowników. A gdy pływa 100 osób to czy tych ratowników jest więcej czy też 2?

Piotr Szulc – Dyrektor OSiR

Odpowiedział, że to wynika z przepisów bezpieczeństwa i ratownictwa na obszarach wodnych. Na basenie sportowym jest dwóch ratowników. Natomiast na basenie rekreacyjnym jest osoba dodatkowa w tym niebezpiecznym miejscu. Minimalna obsługa to jest 3 ratowników, a wtedy gdy otwierana jest sauna to jest 4 ratowników. To jest zgodnie z przepisami, które obowiązują. To czy pływa 10 czy 80 osób to nie ma żadnego znaczenia. W ten sposób musi być zapewnione bezpieczeństwo użytkownikom pływalni.

Marek Górski – radny

Burmistrz wspomniał o dokończeniu ul. Kolejowej, ale pewnie nie chodziło mu o cały odcinek, lecz tylko do rowu. Zapytał też, czy Dyrektor Marcin Gromek pamięta, że były środki z funduszu sołeckiego przeznaczone na remont przepustu wodnego. To jest dokładnie to co Przewodniczący Rady powiedział, jeżeli chodzi o ul. Ręczajską. To jest przepust przez który przepływa woda z całych Lipinek i połowy Zagościńca. Radny zapytał czy władze gminy pamiętają o tym, że środki zostały przekazane i miało to być robione ?

Marcin Gromek – Dyrektor MZDiZ

Zakłada wykorzystanie środków z obu kwot.

Dominik Kozaczka – radny

Jak obserwuje proces inwestycyjny w wykonaniu Burmistrza, to stwierdził, że aby jakaś ulica czy droga została zrealizowana, to mieszkańcy muszą przyjść i na sesji zrobić jakąś pikietę czy inną rozróbę. Albo trzeba napisać skargę na Burmistrza. Dopiero wtedy takie drobne ulice są wprowadzane do realizacji. Gdyby był jakiś rozsądny harmonogram, to każdy znałby kilkuletni plan i nie byłoby nieporozumień. Obecnie to wygląda tak, że przyszła jakaś grupa mieszkańców i ostro zareagowała, ktoś napisał skargę, to są tzw.'wrzutki'. Mieszkańcy, którzy chcą swoje sprawy załatwić w bardziej spokojny sposób załatwić, to są rozczarowani takim rozwiązywaniem spraw drobnych inwestycji.

Adam Bereda – radny

Złożył wniosek o nieczytanie treści projektów uchwał, gdyż radni są w ich posiadaniu.

Radni zaakceptowali wniosek radnego Adama Beredy w głosowaniu jawnym za-19 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym w obecności 19 radnych na sali obrad za-18 głosów, przeciw-0, wstrz.-1 osoba

Uchwała Nr XXXII-102/2013 w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Wołomin na lata 2013-2032;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym w obecności 19 radnych na sali obrad za- 19 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Marcin Dutkiewicz – Przewodniczący Rady

Przekazał prośbę Burmistrza i Pana Daniela Kowalskiego by Rada procedowała w p;pierwszej kolejności nad uchwałą z roboczym numerem 18, gdyż osoba przygotowująca tą uchwałę Pan Daniel Kowalski, z przyczyn osobistych będzie musiał opuścić salę obrad.

Radni wyrazili zgodę na taką zmianę porządku obrad w głosowaniu jawnym za- 17 głosów, przeciw-0, wstrz 2 osoby

Uchwała Nr XXXIII-104/2013 w sprawie wyrażenia zgody na przystąpienie Gminy Wołomin do współpracy w ramach Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych w Warszawskim Obszarze Funkcjonalnym i zawarcie porozumienia pomiędzy gmina Wołomin a pozostałymi gminami warszawskiego Obszaru Funkcjonalnego;

Daniel Kowalski – Zespół ds Pozyskiwania Środków zewnętrznych

Przedstawił uzasadnienie do projektu uchwały. Gmina Wołomin w dniu 13 sierpnia 2013 roku przystąpiła, podobnie jak 37 innych gmin w ramach możliwości współpracy, w ramach warszawskiego obszaru funkcjonalnego do możliwości ubiegania się o dofinansowanie w nowej perspektywie finansowej na lata 2014-2020, o dofinansowanie na nowe projekty inwestycyjne w ramach Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych. ZIT to jest nowy instrument finansowy, który w perspektywie finansowej unii europejskiej będzie służył współfinansowaniu jako środki zewnętrzne. Środki zewnętrzne, w tym wypadku ZIT, będzie współfinansowany w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego. Podjęcie proponowanej uchwały, da możliwość ubiegania się o dofinansowanie w ramach kolejnego instrumentu finansowego w nowej perspektywie finansowej. Jest to szansa dla miasta i gminy, żeby takie inwestycje mogły być współfinansowane.

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym w obecności 19 radnych na sali obrad za- 19 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Salę obrad opuścił radny Dimitar Jugrew godz. 15:50

Uchwała Nr XXXII-103/2013 w sprawie zarządzenia wyborów Sołtysa i Rady Sołeckiej Sołectwa Ossów;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym w obecności 19 radnych na sali obrad za- 19 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XXXIII-105/2013 w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Wołomińskiemu na realizację zadania z zakresu ochrony zdrowia;

Liliana Zientecka – Naczelnik Wydziału Polityki Społecznej, Sportu i Edukacji

Zarekomendowała uchwałę w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Wołomińskiemu na realizację zadania z zakresu ochrony zdrowia. Jest to sfinalizowanie

wcześniej podjętych decyzji. Zgodnie z wnioskiem Starosty Wołomińskiego z dnia 26 września 2012 roku, zostały zabezpieczone w budżecie gminy środki finansowe w wysokości 50 tys. zł. Wnioskiem z dnia 30 października 2013 roku starosta wystąpił o przyznanie tej dotacji na konkretny cel. Za te pieniądze m być zakupione łóżko porodowe. Pani naczelnik nie udało się ustalić ile to łóżko będzie kosztowało w całości. Wiadomo jedynie, że Starosta w 2013 roku udzielił dotacji na zakupy inwestycyjne w szpitalu w wysokości 2 mln. zł.

Adam Bereda – radny

Gmina udziela dotacji powiatowi i to bardzo dobrze. Zapytał, czy gmina wystąpiła do powiatu o udzielenie dotacji w kwestii zadań, które gmina wykonuje w ich imieniu. Przykładem może być kolejna uchwała, nap. W sprawie dowożenia dzieci niepełnosprawnych do szkół czy w sprawie opieki dot. np. fundacji, która gościła na sali obrad rady Miejskiej ? To są zadania własne powiat na które gmina nie otrzymuje środków, a wykonuje te zadania tylko dlatego, że radni i burmistrz posiadają taką empatię, a dotyczy to mieszkańców gminy Wołomin ? Dlatego radny prosił, by gmina wystąpiła o rekompensatę tych środków.

Igor Sulich – radny

Bronił Starosty, przypominając, że dla Fundacji Bezpieczna Przystań dał 10 tys. zł. Ta fundacja ma lokal, ma dofinansowanie ze starostwa.

Zapytał czy gmina Wołomin zwolniła szpital w Wołominie z podatku od nieruchomości ?

Anita Grabowska – skarbnik Gminy

Odpowiedziała, że nie wpłynął taki wniosek.

Andrzej Żelezik – radny

Na Komisji Bezpieczeństwa pozytywnie zaopiniowano projekt uchwały. Ubolewano jednak nad tym, że inne gminy, których mieszkańcy korzystają ze szpitala, przestały myśleć o tym, że trzeba brać udział w wydatkach szpitala, tak jak Gmina Wołomin. Radni powinni wykazać , co najmniej , swoje niezadowolenie, bo jest to nierzetelne podejście innych gmin.

Michał Milewski – radny

Kontynuując myśl radnego Andrzeja Żelezika zapytał, czy w ogóle starostwo wysłało do innych gmin pisma z prośbą o dofinansowanie. Nie chciał by gmina popadła w takie kuriozum, że powiat nigdzie nie wysyła prośb o dofinansowanie, bo wiedzą, że nikt im nic nie da, a tylko Wołomin da.

Liliana Zientecka – Naczelnik Wydziału Polityki Społecznej, Sportu i Edukacji

Nie posiadała takiej wiedzy, by móc odpowiedzieć n pytanie radnego.

Marcin Dutkiewicz – Przewodniczący Rady

Prosił by w momencie gdy Naczelnik Liliana Zientecka będzie informowała Starostę, że gmina udziela wsparcia, poprosiła o informacje w jakim zakresie inne gminy wsparły to przedsięwzięcie.

Dominik Kozaczka – radny

W związku z tym, że co jakiś czas, na sesji pojawiają się z różnych dziedzin uchwały odnośnie dofinansowania powiatu, prosił naczelników, by zadawali pytanie staroście czy

zwracał się do innych gmin z podobnym wnioskiem o dofinansowanie danego zadania. Takie pytania na sesji Rady Miejskiej pojawiają się zawsze i nigdy nie ma odpowiedzi.

Michał Milewski – radny

pochwalił propozycje radnego Adama Beredy. Gmina Wołomin powinna przyzwyczaić inne organy, stowarzyszenia, policję, Straż Pożarną, Powiat i wszystkich, którzy występują do gminy o jakiegokolwiek środki w ramach dofinansowania, że zajmie im kilkanaście minut zrobienie referatu na sesję rady z niezbędnymi informacjami. Wtedy radni mają jasną sytuację i mogą z czystym sumieniem przekazywać środki. Obecnie jest tak, że nikt nie przychodzi z tych jednostek, które występują o pieniądze. Gdy Rada Gminy nie przyzna dofinansowania, to się obrażają, że nie dano tego dofinansowania. Radny zapytał, jak radni mają przyznawać dofinansowanie, jeżeli nikt z wnioskujących nie pofatygował się by przyjść i jasno wyjaśnić radnym o co chodzi.

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za 18 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XXXIII-106/2013 w sprawie przyjęcia programu przeciwdziałania przemocy w rodzinie oraz ochrony ofiar przemocy w rodzinie;

Liliana Zientecka – Naczelnik Wydziału Polityki Społecznej, Sportu i Edukacji

Powiedziała, że przedstawiona uchwała finalizuje proces formalnego ukształtowania w naszej gminie wszystkich działań z zakresu przeciwdziałania przemocy w rodzinie oraz ochrony ofiar przemocy w rodzinie. Nowa ustawa w tym względzie przypisała gminie pewne zadania. Gmina je sukcesywnie realizuje. Ten program powstał w Wydziale Polityki Społecznej, Sportu i Edukacji we współpracy z Ośrodkiem Pomocy Społecznej w Wołominie i członkami Zespołu Interdyscyplinarnego pierwszej kadencji. Doświadczenia dwóch lat Zespołu Interdyscyplinarnego pozwoliły zebrać dane do diagnozy, zebrać dane dotyczące tego problemu na terenie Gminy Wołomin i we współpracy ze wszystkimi instytucjami, które wchodzi w skład Zespołu Interdyscyplinarnego zaproponować zadania do realizacji. Są to cztery zadania:

1. Zwiększenie świadomości i wrażliwości społecznej na temat zjawiska przemocy w rodzinie.
2. Poprawa jakości i skuteczności osób oraz instytucji tj. ta interdyscyplinarność wszystkich instytucji zobowiązanych do działania w tym zakresie ustawowym.
3. Wsparcie terapeutyczne ofiar przemocy.
4. Zmian zachowań i postaw. Zajęcie się sprawcami.

Doświadczenia naszej gminy miały ogromny wpływ na jakość tego programu. Jego twórcy są głęboko przekonani, że zostanie on wykonany, oraz, że jest on napisany zgodnie ze sztuką. Są ustalone założone rezultaty, wskaźniki realizacji, terminy i odpowiedzialne osoby. Finansowanie tego programu będzie się odbywało również z wykorzystaniem środków uzyskanych z zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych. Jest to w uzgodnieniu z dotychczasowym dysponentem tych środków, ponieważ Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w ustawowy sposób jest włączona do pracy z Zespołem Interdyscyplinarnym i jest zobowiązana do działań w zakresie przeciwdziałania przemocy. Tak jak jest napisane w diagnozie : „ W ogromnej części przypadków, przemoc jest powiązana z uzależnieniami.

Andrzej Zelezik – radny

Tak jak wcześniej było mówione, radny stwierdził, że przespano kilka lat w stosunku do tego, co powinno się robić w Gminie Wołomin. Wystąpienie pokontrolne Wojewody Mazowieckiego ocenia negatywnie działalność Zespołu Interdyscyplinarnego. Dobrze, że

taki program został wreszcie opracowany. Komisja Bezpieczeństwa zaopiniowała treść tego programu pozytywnie. Dziwił się, że przez kilka lat ten Zespół Interdyscyplinarny niewiele działał, ale też nie miał nadzoru służb miejskich nad swoją działalnością w zakresie przeciwdziałania przemocy w rodzinie, która to działalność właściwie, zdaniem radnego, została zaniedbana. Zostały nałożone obowiązki kilka lat temu, a w rzeczywistości umknęło to uwadze odpowiedzialnych służb. Dobrze, że plan powstaje i uda się uzyskać akceptację wojewody. Jednak do tej pory jest to duże zaniedbanie.

Zbigniew Paziewski – radny

Nawiązując do słów radnego Andrzeja Żelezika, powiedział, że Komisja Bezpieczeństwa pozytywnie zaopiniowała omawiana uchwałę, ale radni mieli do niej dużo uwag. Jeśli chodzi o Zespół Interdyscyplinarny, to zdaniem radnego dobrze, że został powołany. Uważał, że najsłabszym ogniwem jest prokuratura. Wynika to nie tylko ze słów radnych, ale również ze słów przedstawicieli policji. Oznacza to, że to prokuratura psuje, w pewnym sensie, robotę tego zespołu. Tak jak to było w przypadku na ul. Sławkowskiej, tak jak to było w wypadku szaleńca, który chodził po ulicach a wcześniej wymordował rodzinę, to prokuratura jest obwiniana. Trudno jest zdyscyplinować prokuraturę, ale komisja zwróciła uwagę na to, że jest to najsłabszy element w tym zespole.

W ostatnim zdaniu programu zapisano, że program będzie finansowany ze środków finansowych gminy, ale również zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych. Poprosił, by Naczelnik Liliana Zientecka podała jaka kwota będzie wydatkowana z budżetu gminy, a jaka z tych zezwoleń.

Liliana Zientecka – Naczelnik Wydziału Polityki Społecznej, Sportu i Edukacji

Powiedział, że kwota jaka wpłynęła z tytułu wydanych zezwoleń tj w wysokości 800 tys. zł. To są dochody gminy. Tylko do tej pory były one wykorzystywane na realizację programu przeciwdziałania alkoholizmowi i narkomanii i trochę na profilaktykę dla dzieci czyli na wyjazdy edukacyjne. W tej chwili z tych środków będzie finansowana realizacja tego programu.

Odniosła się do wypowiedzi radnego Andrzeja Żelezika. Rozumie, że dotyczyła ona wystąpienia pokontrolnego wojewody. Zauważyła, że w trzecim akapicie nawet wojewoda mówi, że pojawiła się pewna niezgodność z przepisami w interpretacji radnych. Gmina nie ma nadzoru nad Zespołem Interdyscyplinarnym. Tam gdzie zaczyna się akapit od słów: „Zgodnie z art. 6”, który kończy się sformułowaniem, że „ w Wołominie podjęto działania związane z powołaniem, organizacją i monitorowania funkcjonowania zespołu”. Tylko tyle można było zrobić. Nadzór jest niestety po stronie wojewody. Stąd były problemy w pierwszym okresie funkcjonowania zespołu. Te niekorzystne zapisy wystąpienia pokontrolnego dotyczą funkcjonowania Zespołu Interdyscyplinarnego. Wiadomo, że źle nazwano funkcję Pani Jadwigi Gawkowskiej. To, że ona była w zespole to była prawidłowość, ale była nieprawidłowo nazwana w tym zarządzeniu. Wypracowanie przedstawionego programu trwało długo, gdyż Zespół Interdyscyplinarny z trudem powstawał, dlatego, że jest to zespół ludzi powołanych z różnych jednostek, w stosunku do których gmina nie ma nadzorczego przełożenia. Jednak to co zostało opisane w wystąpieniu pokontrolnym jest prawdziwe i na dzień dzisiejszy można zapewnić, że nowa kadencja Zespołu Interdyscyplinarności jest zespołem dobranych ludzi, którzy są doświadczeni dwuletnią współpracą i są przeszkoleni. Po wykonaniu pracy przygotowania całego programu, trzeba być dobrej myśli. Jest też pewność, że jest to dobrze uporządkowane i to lepiej niż w innych gminach.

Andrzej Zelezik – radny

Uważał, że dobrze, że Pani naczelnik wygładziła ocenę. Jednak w wystąpieniu pokontrolnym jest sformułowanie : „Do dnia kontroli, w mieście Wołomin powyższy program nie został opracowany”. Jest też powiedziane, że ocena jest negatywna. Oczywiście powodów, które doprowadziły do, tego jest wiele, w tym powodów obiektywnych.

Marcin Dutkiewicz – Przewodniczący Rady

Zapytał, z którego roku jest ustawa, do której jest dostosowywane omawiany program ?

Liliana Zientecka – Naczelnik Wydziału Polityki Społecznej, Sportu i Edukacji

Odpowiedziała, że ta ustawa jest z 2005 roku. Ale była ona nowelizowana w 2010 roku i dopiero ta nowelizacja z 2010 roku wprowadziła obowiązek dla gminy powoływania Zespołu Interdyscyplinarnego i uchwalania programu oraz cały dalszy szereg działań. Co do treści wyników kontroli, to przyznała radnemu Andrzejowi Zelezikowi rację. Jednak był taki raport z realizacji tej uchwały w województwie mazowieckim i tam gmina wypadła raczej pozytywnie. Tych niebieskich kart zostało dużo założonych. Pani Naczelnik zapewniła, że jest to ostatni akt prawny, który reguluje do końca obowiązki gminy w zakresie przeciwdziałania przemocy i cieszyła się, że tak się stało.

Dominik Kozaczka – radny

Stwierdził, że nie jest ekspertem od pomocy i przemocy w rodzinie, więc chciał się dowiedzieć, czy Wydział Polityki Społecznej, Sportu i Edukacji ten program napisał samodzielnie czy to jest ściągnięte z jakiejś strony internetowej ministerstwa lub innej gminy ?

Liliana Zientecka – Naczelnik Wydziału Polityki Społecznej, Sportu i Edukacji

Dyrektor Radosław Kowalczyk wraz z członkami Zespołu Interdyscyplinarnego dał wkład do tego programu. Twierdzi, że nic nie skopiował i innych dokumentów. Pierwsza część teoretyczna była wzorowana na dokumentach strategicznych, ale tak być powinno. W treści programu, jego autorzy informują, że opierają się na dokumentach strategicznych czyli o Narodowy Program Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie i Wojewódzki Program. Natomiast Diagnoza jest w całości wykonana przez członków Zespołu Interdyscyplinarnego. Również ułożenie tych punktów jest w całości dziełem autorskim zespołu redagującego ten gminny program.

Dominik Kozaczka – radny

Wyjaśnił, że zadał to pytanie, bo patrząc na edycje i redakcje omawianego dokumentu, widać, że są różne czcionki, różne odstępy między poszczególnymi linijkami. To wygląda jakby ktoś skopiował różne fragmenty z różnych miejsc i je posklejał.

Liliana Zientecka – Naczelnik Wydziału Polityki Społecznej, Sportu i Edukacji

Wyjaśniła różnostronny w wyglądzie czcionki, że tam, gdzie czcionka jest pochyla, to jest przytoczony cytat. Być może wynika to też, że różni autorzy poszczególnych części mają różne programy i stąd może wynikać inny wygląd tekstu.

Radosław Kowalczyk – Dyrektor OPS

Jest współautorem tego programu, wraz z pięcioma osobami, będącymi członkami Zespołu Interdyscyplinarnego. Polegało to na tym, że rozdzielono zadania do opracowania, a potem to razem sklejali. Jednak cały tekst jest autorski. Być może edycja

nie wygładziła tego tekstu pod względem edytorskim. Ale sama treść jest treścią autorską zespołu redakcyjnego.

Igor Sulich – radny

W art. 6 ustawy jest powiedziane, że do zadań własnych gminy należy w szczególności tworzenie gminnego systemu przeciwdziałania przemocy w rodzinie, w tym opracowanie i realizacja gminnego programu. Radny chciał wiedzieć, czy przedstawiony program jest kontynuacją jakiegoś wcześniejszego programu ? Pomiędzy programem zakończonym w 2010 rokiem, a zaczynającym się w 2013 jest luka. Czy to jest dozwolone prawnie ?

Liliana Zientecka – Naczelnik Wydziału Polityki Społecznej, Sportu i Edukacji

Odpowiedziała, że cezas czasowy tego programu wynika z dostosowania tego programu do programu narodowego i wojewódzkiego do 2016 roku. Natomiast wcześniej takiego programu nie było, ponieważ nie było takiego obowiązku i nie było nawet narodowego programu. Po raz pierwszy w Polsce, wszyscy zajęli się od strony formalno – prawnej przemocą w rodzinie. Najpierw musiały powstać narodowe programy, później wojewódzkie. Teraz kaskadowo powstają programy gminne. To, że w początkowym okresie gminy jako ostatnie uporały się z tym całym problemem jest sprawa naturalną.

W diagnostyce, jest napisane, że dlatego, iż nikt systemowo nie zajmował się w Polsce tym problemem, to jest bardzo trudno zdobyć jakiekolwiek dane statystyczne. W programie jest wskazany link do ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej, bo wszyscy wzorują się na ich danych statystycznych. To jest jedyne miejsce gdzie jeszcze czegokolwiek można się dowiedzieć. W przedstawionym do uchwalenia radzie programie, w celu drugim, w drugim i trzecim punkcie jest napisane, że baza danych o zjawisku przemocy w rodzinie zostanie dopiero wypracowana. Już różne instytucje zbierały dane na ten temat, ale robiły to w nieujednolicony sposób i nie można było tego zebrać w całość. Ten przedstawiony program jest pierwszym programem, ale wcześniej takiego programu nie mogło być. W 2010 roku była nowelizacja ustawy, a w roku 2011 został powołany Zespół Interdyscyplinarny.

Igor Sulich – radny

Ustawa jest z lipca 2015 roku, gdzie w art. 6 pkt 2 ppkt 1 jest zapisane „opracowania i realizacja gminnego programu”. Naczelnik Liliana Zientecka powiedział, że takiego programu wcześniej nie było. Radny rozumiał, że obecne kierownictwo Urzędu Miejskiego objęło swoje stanowiska w roku 2010. Zapytał więc co przez te trzy lata zrobili oni w związku z narzuceniem tych zadań ? Z tego co usłyszał od Pani naczelnik, wynika, że kontrolerzy, którzy przyjechali od wojewody, piszą głupoty pisząc, że do dnia kontroli w mieście Wołomin powyższy program nie został opracowany. Odczul, że Pani Naczelnik stara się radnym wytłumaczyć, iż nie był on potrzebny bo nie było dokumentów. Natomiast z ustawy wynika, że to był obowiązek gminy. Miał nadzieję, że w dalszej części pytań wyniknie kto był odpowiedzialny personalnie. Radny rozumie, że na początku br. zmienił się Statut OPS i od początku roku to zadanie jest realizowane przez OPS. Natomiast wcześniej za to zadanie był odpowiedzialny Burmistrz Wołomina. Dlatego na początku radny pytał o to czy jest kontynuacja programu. Wtedy otrzymał odpowiedź, że taki program obowiązywał w 2010 roku, natomiast w roku 2011 był Zespół Interdyscyplinarny. Radny zrozumiał, że w tej chwili radni uchwalają jeden program, a on jest kontynuacją. Jednak ta luka powstała. Ta kontrola, która przyszła mogła to stwierdzić, bo miała do tego prawo, gdyż rzeczywiście gmina nie stosowała się do zapisów ustawy.

Liliana Zientecka – Naczelnik Wydziału Polityki Społecznej, Sportu i Edukacji
Ponownie starała się wyjaśnić radnemu jego wątpliwości. Powiedziała, że ustawa jest z 2005 roku. Natomiast w pierwszej wersji ustawy na gminę nie były nałożone żadne obowiązki. Dopiero nowelizacja z 2010 roku nałożyła na gminę obowiązek tworzenia Zespołu Interdyscyplinarnego, a w sukurs z tym utworzenia Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie. Naczelnik Liliana Zientecka porządkowała cały problem od początku. Przyjęto więc następujący tryb działania: w 2011 powołano Zespół Interdyscyplinarny. Teraz na końcu powstał program. Dobrze się stało, bo gdyby powstał wcześniej, to byłby „pułkownikiem”, który jest ale nikt do niego nie jest przywiązany. Program został wypracowany przez Zespół Interdyscyplinarny w drodze dwuletniego doświadczenia w pracy tego zespołu. Może można było zamówić taki program za ok. 10 000 zł. I uchwalić go wcześniej. Ale przyjęto powyższą kolejność wykonywania zadań.

Igor Sulich – radny

Zgodził się, że zmiana ustawy nałożyła obowiązek na gminę w 2010 roku. Jednak zapytał czy potem gmina czyniła jakieś działania i był jakiś program, który obowiązywał i przestał obowiązywać ? Czy jest to dopiero początek ?

Radny otrzymał potwierdzającą odpowiedź na swoje ostatnie pytanie.

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za-18 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XXXIII-107/2013 w sprawie współdziałania z gminą Tłuszcz w zakresie organizacji dowożenia osób niepełnosprawnych w 2014 roku;

Liliana Zientecka – Naczelnik Wydziału Polityki Społecznej, Sportu i Edukacji
W uzasadnieniu do uchwały powiedziała, że kontynuuje ona przyjęte dobrowolnie przez gminę zobowiązanie pomagania dwóm mieszkańcom Gminy Wołomin, którzy otrzymali do Powiatowego Środowiskowego Domu Samopomocy w Tłuszczu, po to by odbywać tam rewalidację i rehabilitację. Niestety bez wsparcia gminy nie mogliby z tego skierowania skorzystać. W związku z powyższym został zorganizowany dowóz, przy współudziale Gminy Tłuszcz. Aby to kontynuować w 2014 roku, niezbędne jest podjęcie przedłożonej uchwały.

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za-18 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XXXIII-108/2013 w sprawie przyjęcia programu współpracy gminy Wołomin z organizacjami pozarządowymi na 2014 rok;

Liliana Zientecka – Naczelnik Wydziału Polityki Społecznej, Sportu i Edukacji
W przedstawionym uzasadnieniu powiedział, że jest to uchwała podejmowana corocznie. Po to by współpracować z organizacjami pozarządowymi gmina zobligowana jest do przyjęcia programu współpracy. On był konsultowany z organizacjami pozarządowymi. Organizacje te miały prawo składać wnioski do tego programu. Taka procedura odbyła się. Program jest podobny do poprzednich programów, ponieważ wypracowano już dobry wzór. W ustawie są wskazane kwestie do uregulowania w programie. Najważniejsze co gmina ma zamiar w 2014 roku robić jest wymienione w § 9 – to są zadania na które będą ogłaszane konkursy celem realizacji ich we współpracy z organizacjami pozarządowymi.

Dominik Kozaczka – radny

Zapytał, czy w przedstawionym programie są ujęte zadania z tych dziedzin, w których działają obecne na sesji organizacje pozarządowe ? Czy konkursy na te zadania będą ogłoszone w 2014 roku ?

Liliana Zientecka – Naczelnik Wydziału Polityki Społecznej, Sportu i Edukacji

Potwierdziła, że te organizacje będą mogły brać udział w realizacji zadań i jest to zapisane w pkt. II – Działalność na rzecz osób niepełnosprawnych. W grudniu i styczniu, będą dwa konkursy: Integracja i aktywizacja osób niepełnosprawnych oraz wprowadzenie innowacyjnych działań zapobiegających izolacji i marginalizacji. W pkt V – Przeciwdziałanie uzależnieniom i patologiom społecznym, prowadzenie placówek wsparcia dziennego dla dzieci ze środowisk zagrożonych wykluczeniem. Będzie taki konkurs ogłoszony w grudniu 2013 roku.

Dominik Kozaczka – radny

prosił o podanie ile pieniędzy na te zadania będzie przeznaczzone w przyszłym roku

Liliana Zientecka – Naczelnik Wydziału Polityki Społecznej, Sportu i Edukacji

Odpowiedziała, że w przypadku osób niepełnosprawnych to będzie kwota 78 800 zł. Jeśli zaś chodzi o ośrodki wsparcia dziennego, to ta kwota jest połączona z przeciwdziałaniem patologiom i uzależnieniom społecznym, to jest ona określona łącznie z kwotą na wyjazdy dzieci na kolonie i wynosi 32 852 zł

Dominik Kozaczka – radny

Uważał, że jest to dość mała kwota, by te dwie organizacje mogły coś zrealizować dla mieszkańców.

Adam Bereda – radny

Radni kwestie finansowe będą podejmowali na sesji budżetowej. Dlatego prosił o przygotowanie informacji, na kolejne posiedzenie Komisji Edukacji, ile będzie zadań na poszczególne rozdziały i punkty z tego programu.

Igor Sulich – radny

Zapytał jaka kwota zostanie przeznaczona na działalność na rzecz rodziny, macierzyństwa i rodzicielstwa, upowszechnienia praw dziecka. Radnemu chodziło o to, że zgłosiła się Fundacja Mamy Wołomin. Na jaką kwotę wpłynęły wnioski od organizacji pozarządowych, które chciałyby organizować zadania, a ile zostało przewidziane w budżecie ? Chciał również wiedzieć ile z tej kwoty uzyskanej z opłat za sprzedaż alkoholu, trafi do organizacji pozarządowych wymienionych w pkt V.

Liliana Zientecka – Naczelnik Wydziału Polityki Społecznej, Sportu i Edukacji

Odpowiedziała, że wniosek tej fundacji został już uwzględniony i jest na to przeznaczony 3 500 zł.

Organizacje pozarządowe, oprócz sportowców, nie wskazywały żadnych kwot. Wskazywały jedynie zadania, które chcą realizować.

Program przeciwdziałania alkoholizmowi będzie uchwalany w grudniu lub w styczniu. Wówczas będzie dokonany dokładny podział. Jednak nie można mówić o konkretnych kwotach, bo nie jest to ustalone.

Salę obrad opuścili radni Marek Górski i Grzegorz Szewczyk godz. 16:25

Igor Sulich – radny

Był za tym, że jeżeli są jakieś środki dla organizacji pozarządowych, to powinny one pójść na wspomaganie działalności tych organizacji, a nie na organizację koncertów różnych artystów w Domu Kultury, jak to miało miejsce w ubiegłym roku. To nie było zgodne z profilaktyką. Jeżeli jest taka możliwość to należy przeznaczać jak najwięcej pieniędzy na organizację.

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za-16 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XXXIII-109/2013 w sprawie zmiany Uchwały Nr XXVII-41/2013 Rady Miejskiej w Wołominie z dn. 24 kwietnia 2013 roku;

Halina Bonecka – Dyrektor ZEASiP

Przedstawiła uzasadnienie do projektu uchwały. Treść uzasadnienia załączona do egzemplarza archiwalnego uchwały.

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za-16 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XXXIII-110/2013 w sprawie zmiany granic parku kulturowego pod nazwą „Ossów Wrota Bitwy Warszawskiej 1920 roku”;

Paweł Seweryniak – Naczelnik Wydziału Urbanistyki

Przedstawił uzasadnienie do projektu uchwały. Projekt polega na wyłączeniu z granic dotychczasowego Parku Kulturowego obszaru zabudowań wzdłuż ulicy Matarewicza. Wyłącza się z obszaru parku ok. 30 ha gruntów, na których mieszkańcy będą mogli się budować, remontować swoje domy i rozbudowywać budynki. To zakończy pewien impas Ossowa, który trwa od 2009 roku.

Andrzej Zelezik – radny

Na posiedzeniu Komisji Bezpieczeństwa Naczelnik Paweł Seweryniak dość dokładnie wyjaśniał, zasady tego projektu uchwały. Zdaniem radnego korzystnie by było, gdyby proponowana uchwała była podejmowana wtedy kiedy powstanie miejscowy plan zagospodarowania. W uwagach końcowych jest to wyjaśnione, dlaczego można już podjąć tego typu uchwałę. Radny przypomniał, że dotychczas obowiązująca uchwała rady, też nie była podejmowana bezmyślnie. Na sali obrad jest wielu radnych z tamtej kadencji i jak pamiętają były bardzo bogate plany zorganizowania tego Parku Kulturowego Ossów Wrota Bitwy Warszawskiej 1920 roku. Parkiem były zainteresowane miasta od Dębina poprzez Ostrołękę po Augustów. Interesował się tym obecny Prezydent, a wówczas marszałek sejmu, Bronisław Komorowski. Zainteresowanie wykazali Biskupi Polowi i było wielu chętnych w partycypacji w tym wielkim przedsięwzięciu. Wydelegowana grupa wyjechała do Bałtowa w Górach Świętokrzyskich, gdzie jest miejscowość o podobnym charakterze jak Ossów. Ta gmina skazana na bezrobocie i brak perspektyw zatrudnienia, wyprowadziła się, przy pomocy organizacji takiego parku, na duże wody. Wydawało się, że Gmina Wołomin ma w swoim dorobku Ossów, jako wielkie dobrodziejstwo historyczne i też może zorganizować taki park. Były prowadzone dokładne prace instytutów historii, które ustalały i opracowały, ze znaczną powagą miejsca gdzie mieściły się różne wydarzenia tego czasu. To było publikowane i przedstawiane na wielu różnych spotkaniach zainteresowanych. Oczywiście wszystko rozbija się o brak funduszy. Radny zdaje sobie sprawę z tego, że ludziom, którzy chcieliby poczynić swoje inwestycje, zostało im to

uniemożliwione. Toczy się dyskusja z Konserwatorem Zabytków na ile można to zmienić. Z pewnością ta uchwała zostanie podjęta, bo jest nacisk społeczny na to, by ludziom pozwolić wykorzystać teraz ten teren w innym celu niż planowano. Dzisiaj nie ma śladu po karczminie, która była na rozdrożu Majdanu i Leśniakowizny. To również były wielkie wydarzenia na tym terenie. Tak jak pisał naczelnik, te miejsca zostały zniszczone podczas drugiej wojny światowej. Ale w historii gdzieś to umieszczone. Radny żałował nad tym, że gmina nie ma tyle pieniędzy, żeby wykupić te tereny, żeby tam zorganizować coś pięknego. Nie pozostaje nic innego jak przychylić się do propozycji uchwały, tym bardziej, że czekają na to mieszkańcy.

Salę opuścił radny Igor Sulich godz. 16:30

Marcin Dutkiewicz – Przewodniczący Rady

Uważał, że podjęcie tej uchwały nie powinno się traktować jako zło konieczne. Jest to przykład na to, że powinno się mierzyć zamiary na siły. Sytuacja materialna gminy nie pogorszyła się znacząco w ciągu kilku lat. Dochody nie spadły znacząco. Oczywiście było, że urządzenie parku kulturowego, w takim zakresie jaki był zakładany w 2010 roku. Bez partycypacji innych gmin z całej Polski. Bez tego udziału w formie wkładu pieniężnego planowana inwestycja była i jest niemożliwa do zrealizowania. Stąd ten projekt uchwały.

Andrzej Żelezik – radny

Stwierdził, że przespano okres przejściowy pomiędzy jednym zarządem miejskim a drugim. Obecna sytuacja nie jest wynikiem sytuacji finansowej gminy, ale jest sytuacja tego przedsięwzięcia byłaby inna, gdyby nie nastąpiły zmiany kierownictwa w gminie.

Dominik Kozaczka – radny

Przypomniał, że dwa miesiące wcześniej na sesji, obecni byli mieszkańcy Ossowa w sprawie omawianej uchwały. Radny zapytał, czy przedłożony do uchwalenia projekt uchwały został przekonsultowany z mieszkańcami?

Paweł Seweryniak – Naczelnik Wydziału Urbanistyki

w pierwszej kolejności odniósł się do tego co powiedział radny Andrzej Żelezik. Wyjaśnił, że proponowana uchwała nie jest likwidacja Parku Kulturowego. Test to tylko zmiana jego granic. To co zostaje, to jest to, co według koncepcji może zostać jako Park Kulturowy. Może to być w formie łąk, które mają charakter takich pól rekonstrukcyjnych. Dotychczasowe ograniczenia kolidowały z istniejącą zabudową. Do Wydziału Urbanistyki przychodzą mieszkańcy, którzy informują, że mają domy będące w złym stanie technicznym. Nie opłaca się ich remontowania i chcieliby obok pobrać nowy dom, a stary rozebrać. Jednak nie mogą tego zrobić. Przedstawiona propozycja jest reakcją na takie sytuacje. Natomiast odpowiadając na pytanie radnego Dominika Kozaczki, powiedział że projekt uchwały był przedstawiany dwukrotnie mieszkańcom Ossowa. Co oznacza, że konsultacje się odbyły.

Dominik Kozaczka – radny

W związku z negatywną opinią Konserwatora Zabytków na temat proponowanych zmian, to radny miał nadzieję, że naczelnik Wydziału Urbanistyki i Burmistrz biorą całą odpowiedzialność za to, że jeżeli wojewoda ją uchyli. Sądził również, że w takiej sytuacji obaj mają jakiś pomysł jakie przyjąć postępowanie, by tą sytuację rozwiązać.

Paweł Seweryniak – Naczelnik Wydziału Urbanistyki

Powiedział, że w trakcie konsultacji z konserwatorem zabytków, Naczelnik i Dyrektorem Maksym Gołoś próbowali przekonać konserwatora do zasadności tego opracowania. Na tym spotkaniu zasugerowano, że przecież konserwator broni czystości idei, ale gmina nie musi być związana opinią konserwatora.

Sylwester Jagodziński – Zastępca Burmistrza

Wielokrotnie spotykał się z mieszkańcami Ossowa w tej sprawie i z całą odpowiedzialnością stwierdził, że zdecydowana większość mieszkańców Ossowa chce i oczekuje właśnie omawianej uchwały. Jest to uwolnienie gruntów w pobliżu ulicy, żeby mieszkańcy mogli się budować, rozbudowywać i nadbudowywać. Kolejnym krokiem, będzie sporządzenie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla Parku Kulturowego, wykupy gruntów pod te drogi, które w tym planie zagospodarowania zostaną wyznaczone.

Grażyna Więch – radna

Wyraziła zadowolenie, że ta uchwała jest przedmiotem obrad rady i wierzyła, że zostanie ona podjęta. Następnym krokiem powinno być uchwalenie miejscowego planu zagospodarowania. Zapytała, czy plan zagospodarowania dla Ossowa, o którym mówi się od dłuższego czasu i który był wstrzymywany tylko sprawą zmiany granic parku, jest przygotowywany tylko dla obszaru parku, czy dla większej części Ossowa i kiedy można będzie przystąpić do opracowywania tego planu? Zdaniem radnej ten plan powinien być zrobiony jak najszybciej, żeby ten czas, kiedy Ossów inwestycyjnie był blokowany, starać się jak najszybciej nadrobić.

Sylwester Jagodziński – Zastępca Burmistrza

Z takimi wnioskami, żeby jak najszybciej przygotować plan dla danej części miejscowości, z wieloma argumentami za, przychodzą przedstawiciele wszystkich części gminy. Te plany zagospodarowania przestrzennego są sukcesywnie realizowane. Zamiarem jest objęcie planami jak największej części gminy. Kiedy dokładnie Ossów będzie objęty miejscowym planem zagospodarowania to trudno jest powiedzieć.

Grażyna Więch – radna

O planie zagospodarowania dla Ossowa słyszy co najmniej od roku. Za każdym razem padała informacja, że przystąpienie do opracowywania planu blokuje tylko i wyłącznie zmiana granic parku. Dlatego pytała o podanie przynajmniej przybliżonego okresu, kiedy do tego planu będzie można przystąpić. Zakładała, że omawiana uchwała zostanie podjęta i wojewoda jej nie uchyli. Dlatego ponownie zapytała, kiedy może się spodziewać przystąpienia do sporządzenia tego planu miejscowego? Prosiła o przybliżony zakres czasowy, by wiedzieć co mówić mieszkańcom i czego oni mają się spodziewać.

Sylwester Jagodziński – Zastępca Burmistrza

Zarysy wstępne planu już są przygotowane, więc w najbliższym możliwym terminie w zależności od środków finansowych, przystąpi się do przygotowania tego planu. Jednak Zastępca Burmistrza chcąc być odpowiedzialnym za swoje słowa, musi dać taką odpowiedź. Sukcesywnie wykonywane są miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego dla całej gminy Wołomin.

Grażyna Więch – radna

Taką informację, że „w najbliższym możliwym terminie” mogła usłyszeć rok temu. Dziwiła

się, że od dłuższego czasu mówi się, że blokuje tylko sprawa zmiany granic parku. Natomiast wówczas kiedy jest rozwiązywana sprawa zmiany granic, radna słyszy, że w najbliższym możliwym termin, czyli nie wiadomo kiedy. Dziwiła się skąd ta zmiana decyzji, że w momencie gdy odblokowują się tereny inwestycyjne, to plan zagospodarowania odsuwa się w czasie.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Stwierdził, że trzeba podjąć uchwałę, poczekać co powie na jej temat wojewoda i wtedy zostaną podjęte dalsze kroki. Jeżeli wojewoda nie podtrzyma decyzji rady, to trzeba będzie sądowo tę sprawę uregulować, a to przeciąga się w czasie.

Paweł Seweryniak – Naczelnik Wydziału Urbanistyki

Wyjaśnił, że scenariusz dla Ossowa jest rozpisany na kilka aktów. Prowadzono przymiarki do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania w Ossowie i wynikało z nich, że konserwator namawiał gminę na wykonanie takiego planu, żeby z tej wsi zrobić skansen, mieszkańców namówić do powstawania sadów i krajobrazu „wsi spokojnej, wsi wesołej”. Rozpisano ten scenariusz na więcej kroków. W pierwszym etapie zlikwidować impas, który trwa od 2009 roku, żeby mieszkańcy mogli, w szybkiej perspektywie, zacząć się budować na tych terenach, które nie zagrażają Parkowi Kulturowemu. W drugim kroki zostanie wykonany plan miejscowy, co da czas, by te wszystkie sugestie konserwatora przewalczyć.

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za-15 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XXXIII-111/2013 w sprawie nabycia nieruchomości;

Sebastian Bała – Naczelnik Wydziału Zarządzania Nieruchomościami

Powiedział, że projekt uchwały dotyczy nabycia nieruchomości stanowiącej działkę Nr 95 położoną w Starych Lipinach, o powierzchni 234 m², z przeznaczeniem pod poszerzenie ulicy Poranek. Zgodnie z tym co jest w uzasadnieniu do uchwały działka powstała w wyniku podziału na wniosek właściciela. W 2000 była wydzielona, zgodnie z liniami rozgraniczającymi planu zagospodarowania, który stracił ważność do końca 2003 roku. Nieruchomość do tej pory funkcjonuje w sposób nieformalny, jako część psa drogowego ulicy Poranek. Ta ulica w 2001 roku została zaliczona do kategorii dróg gminnych. W związku z tym dokonano negocjacji z właścicielem nieruchomości i ustalono cenę na kwotę 23 400 zł.

Sale obrad opuścił radny Dominik Kozaczka godz. 16:55

Zbigniew Paziewski – radny

Ulica Poranek jest dość długa. Omawiana działka to tylko kawałek tej ulicy. Zapytał więc co zresztą ?

Sebastian Bała – Naczelnik Wydziału Zarządzania Nieruchomościami

Jest kilka kwestii, które umożliwiają wykupienie drogi, co nie w każdym przypadku się udaje. Omawiana działka została wydzielona zgodnie z liniami rozgraniczającymi, ustalonymi w planie przed 2003 rokiem. Po 2003 roku, gdy przestał obowiązywać ogólny plan zagospodarowania przestrzennego gminy Wołomin, nie ma możliwości określenia pasa drogowego ulicy Poranek. Dlatego w pozostałych przypadkach, jeżeli zostanie uchwalony plan miejscowy dla tego terenu, i zostaną określone linie rozgraniczające planowanych ulic, to takie nabycia będą się odbywały.

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za-14 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XXXIII-112/2013 w sprawie nabycia nieruchomości;

Sebastian Bała – Naczelnik Wydziału Zarządzania Nieruchomościami

Wyjaśnił, że projekt uchwały dotyczy zgody na nabycie nieruchomości składających się z 6 działek ewidencyjnych, o łącznej powierzchni 3 190 m². Jest to nabycie nieodpłatne. Nieruchomość położona jest w miejscowości Lipinki i stanowi część pasa drogowego, projektowanej drogi wynikającej z ustaleń miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, przyjętego w 2012 roku pod nazwą „Wieś Lipinki w gminie Wołomin” Mając na względzie to, że jest to nieodpłatne nabycie i zgodne z przeznaczeniem zawartym, w planie to prosił o pozytywne rozpatrzenie uchwały.

Salę obrad opuścił radny Kazimierz Tarapata godz. 16:58

Leszek Czarzasty – radny

Ze szkicu graficznego wynika, że nie w całości będzie zabezpieczony pas drogowy. Na dość długim odcinku jest to tylko wąski pas drogi. Obawiał się, że kolejne działki trzeba będzie wykupić za dość duże pieniądze.

Sebastian Bała – Naczelnik Wydziału Zarządzania Nieruchomościami

Przypomniał, że z pełną świadomością powiedział, że jest to część pasa drogowego, a nie całość. Obecne nabycie to jest na wniosek właścicieli o przekazanie nieodpłatnie tej drogi. Co do pozostałej części, zgodnie z ustaleniami planu miejscowego, najpierw należy wydzielić zgodnie z liniami rozgraniczającymi, a następnie przeprowadzić stosowne negocjacje. Pas drogowy jest zabezpieczony przeznaczeniem w planie i nie może być zagospodarowany w inny sposób niż droga publiczna. Nie mogą też tam być inne obiekty niż związane z drogą publiczną, bo nikt nie uzyska pozwolenia na budowę. Dlatego pozostałą część pasa drogowego nabędzie się w drodze negocjacji, lub na drodze administracyjnej.

Na salę obrad powrócili radni Dominik Kozaczka i Grzegorz Szewczyk godz. 17:00

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za-16 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Prowadzący ogłosił 15 min. przerwę w obradach.

O godz. 17:15 kontynuowano realizację porządku obrad

Na sali obrad nieobecni byli radni: Grzegorz Szewczyk, Marek Górski, Janusz Krawczyk, Igor Sulich, Rafał Biały, Kazimierz Tarapata, Leszek Czarzasty, Arleta Ferdyn, Krzysztof Wytrykus, Zbigniew Paziewski

Uchwała Nr XXXIII-113/2013 w sprawie zmiany uchwały Nr V-22/2003 Rady Miejskiej w Wołominie z dn. 27 lutego 2003 r;

Sebastian Bała – Naczelnik Wydziału Zarządzania Nieruchomościami

Przedstawił uzasadnienie do projektu uchwały mówiąc, że dotyczy ona zmiany uchwały z 2003 roku w sprawie określenia zasad sprzedaży lokali mieszkalnych w budynkach komunalnych stanowiących własność Gminy Wołomin. Proponowana zmiana dotyczy rozszerzenia istniejącego zapisu o zdanie: Warunkiem sprzedaży lokalu mieszkalnego z

bonifikatą jest udzielenie zgody przez nabywcę na zabezpieczenie wierzytelności z tytułu obowiązku zwrotu udzielonej bonifikaty, hipoteką obciążającą lokal mieszkalny powiększoną o koszty egzekucji”. Jest to zabezpieczenie wynikające z ostatnich praktyk, kiedy zwrot tych bonifikat co do których Burmistrz wystąpił z żądaniem ich zwrotu, nie zawsze są możliwe do skutecznej egzekucji z różnych przyczyn. Dlatego będzie to dodatkowe zabezpieczenie interesów gminy i realnych środków finansowych. Zawarcie tego wpisu w hipotekę, będzie informacją kto jest właścicielem lokalu. Czy to jest jakiś zstępny, czy obdarowany, czy ktokolwiek inny niż kupujący. Kolejny najemca nie zapomni o fakcie bonifikaty, bo taki wpis będzie widniał w księdze wieczystej.

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za-11 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Na sesję wrócili radni: Grzegorz Szewczyk, Marek Górski, Janusz Krawczyk, Igor Sulich, Rafał Biały, Kazimierz Tarapata, Leszek Czarzasty, Zbigniew Paziewski – godz. 17:20

Uchwała Nr XXXIII-114/2013 w sprawie wyrażenia zgody na zamianę nieruchomości;

Sebastian Bała – Naczelnik Wydziału Zarządzania Nieruchomościami

Powiedział, że projekt uchwały dotyczy wyrażenia zgody na zamianę nieruchomości stanowiącej działkę 63/8 będącą własnością Gminy Wołomin na działkę Nr 65 stanowiącą własność Powiatu Wołomińskiego. Zamiana działek następuje bez obowiązku dokonania dopłat w przypadku różnych wartości zamienianych nieruchomości. Zamiana wynika, ze sposobu zagospodarowania terenu po dawnym basenie. Na nieruchomości położonej przy ul. Broniewskiego część budynku basenu znajduje się na terenie będącym własnością powiatu. Natomiast część budynku będącego własnością powiatu, znajduje się na gruncie gminnym. Ta zamiana ma umożliwić prawidłowe i racjonalne zagospodarowanie obydwu nieruchomości.

Grzegorz Lipski – mieszkaniec gminy

Wskazał, że w przedstawionym tekście uchwały jest mowa o zamianie nieruchomości. Sięgnął, do projektów uchwał na sesje Rady Powiatu, która ma odbyć się w najbliższym czasie. W tamtym programie widnieje punkt dotyczący uchwały w sprawie darowizny. Darczyńcą jest Gmina Wołomin, a biorcą jest powiat. Prosił o wyjaśnienie, czy to jest zamiana, czy to ma być darowizna. Nastąpiła sprzeczność w nazewnictwie czynności. Zakwestionował stanowisko swojego przedmówcy, w kontekście tego, że basen został zlikwidowany. Proponował powrót do historii i sprawdzenie w uchwale, że obiekt pływalni na terenie przy ul. Broniewskiego istnieje, a co za tym idzie istnieje też przeznaczenie. Zmieniła się tylko jedna rzecz tj. wyłączenie administracji obiektem z OSiR. Administracja tym obiektem przeszła pod organ wykonawczy Gminy Wołomin. Proponowana uchwała w obecnym brzmieniu pozbawia gminę znacznego majątku bo jest to ponad 3 mln. zł. Jest to kwota wynikająca z dyskusja jaka odbyła się na posiedzeniu Rady Powiatu. W tym przypadku Rada Gminy przekazuje nieodpłatnie mienie wartości 3 mln. zł. To nie jest koniec problemu. Na przestrzeni kilku lat, obiekt, który jesienią 2010 roku miał być wydzierżawiony na 20 lat i taka uchwała była przygotowana, co oznacza, że obiekt był sprawny. Kiedy padła pierwsza informacja o zamknięciu, czy likwidacji basenu, to Pan Dariusz Szymanowski dotarł do dokumentów związanych z ekspertyzą potwierdzającą stan obiektu i okazało się, że to nie była ruina, tylko to był obiekt eksploatowany, do utrzymania którego wypadało dołożyć niewielkie pieniądze. Koszty dotyczyły wyłącznie układu technologicznego uzdatniania wody. Odstąpiono od likwidacji basenu, na rzecz wyłączenia jego eksploatacji. Basen ten został wykreślony spośród obiektów, które

podlegają administracji OSiR. Na przestrzeni trzech lat, stratą jest nie tylko to, że gmina straci majątek w postaci działki, ale również straci obiekt, który powinien przynosić przychody. Dzierżawa na okres 20 lat obiektu, który mógłby być przeznaczony na działalność sportowo- rehabilitacyjną, też przyniosłaby dochody. Nie musiałaby tam odbywać się nauka pływania, ale zajęcia sportowo- rehabilitacyjne tak. Na przestrzeni trzech lat doprowadzono do ruiny obiektu. Ktoś za to odpowiada. Przyjęcie proponowanej uchwały spowoduje to, że Rada Miejska akceptuje, czy też wyraża zgodę na postępowanie odnośnie mienia gminy o określonej wartości. Dlatego dopóki nie wyjaśni się czy to jest darowizna i nie wyjaśni się przyczyn dla których ten obiekt mógłby być wydzierżawiony na 20 lat, został doprowadzony do obecnego stanu.

Adam Bereda – radny

Uważał, że gmina, w wyniku podjęcia omawianej uchwały, nie traci mienia w postaci 3 mln. zł., ponieważ obiekt starej pływalni znajduje się na 6 działkach. Trzy z nich są we władaniu Gminy Wołomin, a trzy we władaniu Powiatu Wołomińskiego. Po tym manewrze gmina nadal będzie posiadała trzy działki i powiat będzie posiadał trzy działki o takiej samej powierzchni. To jest tylko zamiana.

Grzegorz Lipski – mieszkaniec gminy

Poinformował, że w uchwale Rady Powiatu jest umowa o darowiznie ze wskazaniem na konkretny cel.

Rafał Biały – radny

Stwierdził, że temat jest o tyle drażliwy, że już wielokrotnie dyskutowano co z tymi działkami zrobić. Dlatego rozumie obawy niektórych osób. Zaapelował do burmistrza aby została przypilnowana sprawa pod tytułem „cel” na który jest wskazany na te działki, czyli obiekt sportowy. Tak jak wspomniał na posiedzeniu Komisji Gospodarki, nie chciał, by po tej transakcji zamiany, gmina miała problem co tam postawić, jaki obiekt, jakiego rodzaju, aby zachować ten cel, który od prawie trzydziestu lat jest wpisany w rejestrach . Wszyscy zmierzają do tego by ten teren uruchomić. Ale radny widzi możliwość ryzyka, że jeżeli przy transakcji zamiany nie zostanie wyprostowana ta sprawa celu nałożonego na ten teren, to przez kolejne dziesięciolecia, władze będą miały związane ręce, by tam postawić obiekt gospodarczy, obiekt komercyjny czy jakiś inny.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Powiedział, że w kwestii celu, to czy gmina budowałaby sama czy wspólnie z powiatem to cel przeznaczenia terenu pozostaje rekreacyjny.

Rafał biały – radny

To jest centrum miasta i obiekt jaki tam stoi to na razie stoi. Natomiast dobrze by było, żeby ludzie z Wołomina mieli wpływ na to, co tam będzie stało. Żeby to miało wygląd elegancki i spełniało zadania publiczne dla mieszkańców tego zacnego miasta.

Sebastian Bała – Naczelnik Wydziału Zarządzania Nieruchomościami

Jeśli chodzi o darowiznę, to ona już została dokonana. Cel darowizny został określony i ta czynność prawna już parę lat temu została określona i to jest związane bezpośrednio z daną czynnością prawną. Jedynym rozwiązaniem, które jest przewidziane przepisami prawa jest zajęcie stanowiska przez Radę Powiatu o odstąpieniu od żądania zwrotu tej darowizny w takiej formie. Jako władający terenem gmina może o to wystąpić do powiatu. Prawdopodobnie w najbliższym czasie o to gmina wystąpi.

Rafał Biały - radny

Prosił o wyjaśnienie: Gmina będzie właścicielem trzech działek obok siebie po dokonaniu tej transakcji, przy ul. Mariańskiej – czy Gmina Wołomin ma prawo postawić tam dowolny obiekt, który nie będzie związany z rekreacją i sportem ?

Sebastian Bała – Naczelnik Wydziału Zarządzania Nieruchomościami

Powtórzył, że cel darowizny został określony w umowie kilka lat wcześniej, więc zawsze ten który daruje i określa cel to wiąże tym celem, do czasu wyrażenia przez organ który dokonał darowizny rezygnacji z żądania zwrotu przedmiotu darowizny przy zmianie celu.

Rafał Biały – Radny

Wyjaśnił sens swoich pytań. Zmierzają one do tego, aby zarządzający w gminie dopilnowali tego, aby te wszystkie zapisy były korzystne dla Gminy Wołomin.

Sebastian Bała – Naczelnik Wydziału Zarządzania Nieruchomościami

Też miał nadzieję, że jeżeli dojdzie do zamiany, to uda się połączyć jedno z drugim.

Grażyna Wiech – radna

Skierowała pytanie do Radcy Prawnego Urzędu w sprawie którą podniósł mieszkaniec obecny na sesji. Sprawdziła na stronie powiatu i rzeczywiście na najbliższej sesji rady Powiatu są dwie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nabycie od gminy w drodze darowizny i na zbycie na rzecz gminy w drodze darowizny. Gmina w uchwale ma tylko zamianę. W uzasadnieniu do projektu uchwały gmina ma powołanie się na ustawę o gospodarce nieruchomościami : „ Nieruchomości mogą być przedmiotem zamiany”. Prosiła o wyjaśnienie czy zamiana nastąpi w drodze darowizny, czy wystarczy akt notarialny, gdzie będzie zapisane, że właściciele zamieniają się wzajemnie. Uchwały powinny być spójne. Żeby później nie okazało się, że zwoływana jest jakaś nadzwyczajna sesja, by poprawić uchwały.

Sebastian Bała – Naczelnik Wydziału Zarządzania Nieruchomościami

Wprowadzie nie jest autorem uchwał Rady Powiatu, ale jest możliwe, że mają taką treść, by obeszło się bez konieczności dopłat tj w formie darowizny bezpłatnie. Gmina korzysta z przepisów o gospodarce nieruchomościami, która mówi, że pomiędzy jednostkami samorządowymi może nastąpić zamiana bez konieczności dopłat. Inaczej jest gdy do zamiany dochodzi pomiędzy osobą prywatną, a gminą. Wtedy do zamiany może dojść po po dopłacie różnicy wartości. Gmina korzysta z tego przepisu o możliwości zamiany bez konieczności dopłat. Może intencją powiatu jest to samo, tylko wyrazili to w takiej formie. Postara się dowiedzieć.

Maciej Sota – Radca Prawny Urzędu

Wyjaśnił, że obie uchwały mają na celu to samo – zamianę nieruchomości. Stanowisko gminy jest bardziej asekuracyjne, dlatego, że chce doprowadzić do sytuacji by zostały nieruchomości dokładnie wycenione, i jeżeli będą miały ta sama wartość, nastąpi darowizna, która doprowadzi do zamiany, bez żadnych dopłat. Jeżeli zaś okaże się, że są różnice wartości i to nieruchomość gminna będzie miała większą wartość, to gmina będzie oczekiwała, w ramach zamiany, pewnego rodzaju dopłaty.

Grażyna Wiech – radna

Zajrzała do treści uchwały powiatu i okazało się, że zarząd powiatu darując nieruchomość na rzecz gminy, zastrzega, że nieruchomość darowana zostanie wykorzystana na cele

rekreacyjno – sportowe. Radni o tym właśnie rozmawiali, by zadbać o to, żeby ta darowizna czy zamiana, którą gmina otrzyma od powiatu nie była obciążona warunkami. Powiat po raz kolejny daruje gminie nieruchomość ze wskazaniem na co może ja gmina wykorzystać.

Sebastian Bała – Naczelnik Wydziału Zarządzania Nieruchomościami

Wyjaśnił, że podjęcie uchwały w proponowanym brzmieniu nie daje możliwości interpretacji co do celu, czyli gminę cel nie wiąże. Jest to uchwała intencyjna, że wyraża się zgodę na taką, a nie inną formę załatwienia sprawy. Ze strony interesu gminy Wołomin nie ma ryzyka, że cokolwiek zostanie zmienione. Jeśli okaże się, że powiat będzie się upierał co do darowizny z określeniem celu, to uchwała gminy musiałaby być zmieniona.

Rafał Biały – radny

Zapytał Radcę Prawnego, czy jeżeli rada podejmie uchwałę, w treści jaka została przygotowana, a powiat podejmie uchwałę w treści jak jej projekt przygotowany na sesję, to przy akcie notarialnym jest możliwość, by wycofać się z tych obostrzeń, jeśli chodzi o ten cel rekreacyjny.

Maciej Sota – Radca Prawny Urzędu

Odpowiedział, że ostateczną treścią i to co stanowi podstawę do wpisania w księgę wieczysta jest akt notarialny. Treść uchwały gminy jest bardziej otwarta i nie narzuca określonego celu.

Rafał Biały – radny

Należy przypomnieć, że akt notarialny jest podpisywany przez zarząd na podstawie uchwały. Gdyby okazało się, że powiat nie zrezygnuje z wyznaczenia celu to trzeba będzie zmienić uchwałę, bo uchwała powiatu w swej treści ma wpisany cel darowizny. Radna Grażyna Więch i pozostali radni sugerują by tego celu nie wpisywać, ponieważ gminie wiąże to możliwość podejmowania dalszych decyzji.

Maciej Sota – Radca Prawny Urzędu

Jeżeli zarząd powiatu stawia się na podpisanie aktu notarialnego, to będzie miał związane ręce treścią własnej uchwały, czyli będzie oczekiwał, że takie zapisy znalazły się w umowie darowizny, a dotyczące określenia celu tej darowizny.

Rafał Biały – radny

Skonkludował, że rada podejmuje decyzję, zakładając z góry, że będzie ja zmieniała.

Maciej Sota – Radca Prawny Urzędu

Stwierdził, że niekoniecznie, bo treść uchwały gminy jest zdecydowanie szersza i nie wiąże w żaden sposób. Mówi się w niej, że nastąpi zamiana w drodze darowizny, bez określonego celu.

Rafał Biały – radny

Stwierdził, że rada Gminy jest otwarta, a powiat zamyka sprawę stawiając warunki. Zwracając się do Burmistrza poprosił, by jako zarząd gminy skierował jakąś pisemną prośbę do powiatu, by jednak w projekcie uchwały, która będą radni powiatowi podejmowali, nie było tych warunków brzegowych nałożonych na gminę Wołomin.

Ryszarda Madziar – Burmistrz Wołomina

obeceł porozmawiać z Naczelnikiem Sebastianem Bałą i Radcą Prawnym, by się zastanowić: jaka forma tej uchwały byłaby dla gminy najbardziej odpowiednia ze strony powiatu. Postara się taka uchwałę wynegocjować z zarządem i radą.

Igor Sulich – radny

Przypomniał, że omawiane nieruchomości zostały kiedyś zabrane prywatnym właścicielom. Wtedy był cel wywłaszczeniowy. Ten cel był wpisany dla skarbu państwa, bo to były działki skarbu państwa. Po czym skarb państwa przekazał te działki Starostwu Powiatowemu. Zapytał, czy w księgach wieczystych nie ma wpisanego tego oboszczenia tj. celu wywłaszczenia. Czy gmina może coś z tym zrobić ? Jeżeli zostanie zmieniony cel, to roszczenie będzie miał prawowity właściciel, mówiąc, że cel nie został zrealizowany i zażąda zwrotu nieruchomości.

Sebastian Bała – Naczelnik Wydziału Zarządzania Nieruchomościami

Postarał odpowiedzieć na pytanie radnego. Powiedział, że nieruchomość na której zlokalizowany był basen i budynek, który tam stoi, był przedmiotem wywłaszczenia. To co jest obecnie własnością Gminy Wołomin było objęte wywłaszczeniem i stanowiło własność osób prywatnych w chwili wywłaszczenia na rzecz skarbu państwa. Skarb Państwa przekazał ten teren w darowiznie powiatowi. Powiat podarował nieruchomość gminie. Jeżeli chodzi o tą część, której obecnie właścicielem jest powiat, to powiat uzyskał prawo własności w wyniku zasiedzenia. Dlatego nie ma żadnego wywłaszczenia.

Grzegorz Lipski – mieszkaniec

stwierdził, że radni dyskutują na temat 1/6 powierzchni do tej pory wykorzystywanej przez basen. On jednak twierdził, że nie ma na razie podstaw, aby powiat przejmował połowę tej działki. Powiat planuje budowę tam obiektu w ramach PPP. Zapytał więc na jakiej podstawie, w oparciu o co podejmuje taka decyzję ? Z posiadanych przez niego informacji, to cel na jaki został wywłaszczony teren nie minął. On nadal obowiązuje. Przypomniał o uchwale, która mówiła wyłącznie o „wyłączeniu z eksploatacji baseny” , a nie o likwidacji, a to nie jest to samo. Tym bardziej, że planowano wydzierżawienie tego obiektu na okres 20 lat. To, że przez okres trzech lat nic tam nie było robione, to nie oznacza, że powiat nabył praw do połowy tej powierzchni na której jest basen i obiekty towarzyszące.

Sebastian Bała – Naczelnik Wydziału Zarządzania Nieruchomościami

Stwierdził, że powiat nie nabywa, gdyż od kilku lat jest właścicielem nieruchomości na mocy orzeczenia sądu o zasiedzeniu tej nieruchomości. Z tego co wiadomo przed rokiem 2011 były rozmowy o przekazaniu nieruchomości w formie darowizny przez powiat- swojej części, czyli swoich działek w całości. To nie zostało zrealizowane z uwagi na to, że powiat ma inne plany w stosunku do tej nieruchomości. Obecnie na omawianym terenie są dwie nieruchomości: gminna i powiatowa.

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za-13 głosów, przeciw-0, wstrz.-6 osób

Uchwała Nr XXXIII-115/2013 w sprawie udzielenia bonifikaty od opłaty za przekształcenie prawa użytkowania wieczystego w prawo własności nieruchomości przy ul. Kobylkowskiej;

Sebastian Bała – Naczelnik Wydziału Zarządzania Nieruchomościami

Poinformował, że projekt uchwały dotyczy wyrażenia zgody na udzielenia bonifikaty od opłaty za przekształcenie prawa użytkowania wieczystego w prawo własności

nieruchomości przy ul. Kobyłkowskiej w wysokości 32% od opłaty za przekształcenie prawa użytkowania wieczystego nieruchomości stanowiącej działkę 119/2 o powierzchni 20m². Nieruchomość ta jest zabudowana budynkiem garażowym położonym przy ul. Kobyłkowskiej. Użytkownik wieczysty wystąpił z wnioskiem o przekształcenie w prawo własności tej nieruchomości. Wartość opłaty została ustalona w oparciu o wycenę nieruchomości i wynosiłaby ona 24 200 zł. Z zastosowaniem dotychczasowego algorytmu ustalono, że taka bonifikata mogłaby być udzielona w wysokości 32%. Użytkownik wieczysty jest zainteresowany, z jednoczesnym zobowiązaniem, że uiści opłatę jednorazowo. W związku z tym bonifikata wyniosłaby 780, 80 zł. , a opłata 1659,20 zł.

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za-19 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XXXIII-116/2013 w sprawie wyrażenia zgody na dzierżawę nieruchomości na okres do 5 lat w Nowych Lipinach przy ul. Rolnej/Błękitnej;

Sebastian Bała – Naczelnik Wydziału Zarządzania Nieruchomościami

Projekt uchwały dotyczy wyrażenia zgody na dzierżawę nieruchomości na okres do 5 lat. Nieruchomość leży w Lipinach przy ul. Polnej i Błękitnej. Stanowi obszar części dwóch działek ewidencyjnych. Jednej o powierzchni 375 m² i drugiej 85 m². Zgodnie z tym co zostało wskazane na załączniku graficznym na tym terenie była dotychczasowo zawarta umowa dzierżawy w celu powiększenia nieruchomości sąsiedniej. Opłaty z tytułu dzierżawy były wnoszone terminowo. W tej chwili dotychczasowi dzierżawcy wystąpili o dłuższy okres dzierżawy, z uwagi na to, że chcieliby zagospodarować część tego terenu, pod tymczasowe wzniesienie budynków – wiat garażowych. W związku z tym, że teren jest przeznaczony jako rezerwa pod planowaną ulicę wschodnią, a pozostała część nie ma planowanego przeznaczenia i nie jest zagospodarowana w inny sposób, naczelnik poprosił o pozytywne rozpatrzenie uchwały.

Igor Sulich – radny

Zapytał jak ma wyglądać ta ulica Wschodnia i czy jest już jakiś projekt podziału tych nieruchomości. Zastanawiał się, czy bardziej zasadne nie byłoby odsprzedanie tych nieruchomości. Czy co pięć lat rada będzie podejmowała nową uchwałę.

Sebastian Bała – Naczelnik Wydziału Zarządzania Nieruchomościami

Odpowiedział, że z załącznika graficznego Nr 1 do uchwały, wynika, że grunty te przeznaczone pod ulicę Wschodnia są już podzielone, stąd jest ta działka 65/1, a także 73/19. na całej długości, zgodnie z ustaleniami planu przebiegu ulicy wschodniej ten pas drogowy jest ustabilizowany i wydzielony.

Igor Sulich – radny

Z załącznika do uchwały wynika, że działka 75/2 nie jest przeznaczona pod drogę i można by było ją sprzedać.

Sebastian Bała – Naczelnik Wydziału Zarządzania Nieruchomościami

Tak jak powiedział, jest to teren, który nie ma przeznaczenia, gdyż dla tamtego terenu nie ma planu miejscowego zagospodarowania przestrzennego. Oczywiście można to zbyć, ale ze względów gospodarczych, należy to zrobić gdy cel ten będzie w planie. Obecnie sprzedaż działki rolnej o powierzchni 300m² to będzie spora strata finansową, w porównaniu do tego co można by było uzyskać w przyszłości.

Igor Sulich – radny

Zapytał w jakiej wysokości jest czynsz roczny z tej nieruchomości. Wydawało mu się, że Naczelnik wycenia nieruchomość na podstawie tego jak można ją przeznaczyć i jakie są ceny w okolicy, a nie na podstawie tego jakie ona ma przeznaczenie w miejscowym planie. Tak to by gmina nic nie wyznaczyła i nic nie sprzedała z zasobów gminnych. Radnemu wydaje się bardziej zasadne sprzedanie tego i trzymanie pieniędzy i przeznaczenie ich na jakieś konkretne cele, których jest bardzo wiele w gminie, niż takie wynajmowanie.

Sebastian Bała – Naczelnik Wydziału Zarządzania Nieruchomościami

Odpowiedział, że minimalna stawka dzierżawna tj. 1,5 zł/m² rocznie. Sprzedaż jednorazowa to byłoby tyle co czynsz roczny. Działki rolne w tamtym rejonie są po kilkanaście złotych za m².

Igor Sulich – radny

Dziwił się, że działkę o powierzchni 375m² naczelnik wycenił na 500 zł.

Sebastian Bała – Naczelnik Wydziału Zarządzania Nieruchomościami

Odpowiedział, że On nie wycenia, a tylko wskazuje jakie są ceny działek rolnych. Wycenę trzeba dopiero zlecić. Naczelnik nie ma takiego doświadczenia w wycenach nieruchomości jak radny Igor Sulich. Na podstawie transakcji, które mu są znane wie, że cena gruntu jest tam w wysokości kilkunastu złotych za m².

Igor Sulich – radny

Stwierdził, że naczelnik mija się z prawdą. Wycena 500 zł to mało. Założył, że na tamtym terenie można otrzymać warunki zabudowy, jeśli obok jest jakiś budynek. Z tego co widać na mapie omawiana nieruchomość nie jest warta 500 zł. Radny uważał, że zasadnym by było sprzedać nieruchomość, a nie branie po 500 zł z dzierżawę.

Sebastian Bała – Naczelnik Wydziału Zarządzania Nieruchomościami

Dodał, że omawiany grunt znajduje się pomiędzy dwoma ulicami Szczęsną, Błękitną, a trzecia prostopadłą Rolną i w planie przeznaczenie może być na teren publiczny, ewentualnie związany z obsługą tych ulic przyległych. Zatem wyprzedanie tego i występowanie o warunki zabudowy, bez jakiejś szerszej analizy, czy nie będzie to w przyszłości potrzebne na realizację jakiegoś celu publicznego związanego z przebiegiem dróg w tamtym miejscu nie jest zasadne.

Igor Sulich – radny

Stwierdził, że budynek, który został postawiony na działce obok graniczy bezpośrednio z działką, która ma być wynajęta. Dlatego uważał, że nie będzie można nic postawić na tym terenie.

Sebastian Bała – Naczelnik Wydziału Zarządzania Nieruchomościami

Wyjaśnił, że nie mówił o zagospodarowaniu obiektem kubaturowym, tylko o zagospodarowaniu tego w przyszłości, jeśli będzie taka konieczność, jakimiś obiektami o charakterze publicznym otwartym.

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za-18 głosów, przeciw-0, wstrz.-1 osoba

Uchwała Nr XXXIII-117/2013 w sprawie powierzenia Miejskiemu Zakładowi Oczyszczania w Wołominie sp. z o.o. wykonywania zadań z zakresu zimowego utrzymania dróg;

Marcin Gromek – Dyrektor MZDiZ

Powiedział, że projekt uchwały zakłada powierzenie Miejskiemu Zakładowi Oczyszczania w Wołominie sp. z o.o. zadań w zakresie zimowego utrzymania dróg, a w szczególności odśnieżania i zwalczania śliskości zimowej. Porozumienie, które na podstawie uchwały będzie mogło być zawarte, zakłada wykonywanie zadań w okresie do 30 kwietnia 2014 roku. Za powierzeniem tych obowiązków przemawia wieloletnie doświadczenie MZO w Wołominie w tym zakresie działalności. Na wniosek radnych, w związku ze szczegółowymi pytaniami związanymi z tą uchwałą, radni otrzymali dodatkowe informacje dotyczące tego zakresu tj. roboczą wersję standardów utrzymania dróg, informacje na temat kosztów funkcjonowania akcji zima w poprzednim okresie zimowym i szacunkowa wycenę obowiązujących w obszarze Wołomina odnośnie odśnieżania dróg.

Zbigniew Paziewski – radny

Zapytał jak jest MZO przygotowane do odśnieżania gminy ? Jaki jest zapas odpowiednich środków np. pisku z solą ?

Krzysztof Kuśmierowski – Prezes MZO sp. z o.o. w Wołominie

Odpowiadając na pytanie radnego Zbigniewa Paziewskiego powiedział, że MZO jest przygotowane do zimowego utrzymania ulic.

Wojciech Plichta – radny

Zapytał iloma odśnieżarkami i jakim sprzętem dysponuje MZO ?

Krzysztof Kuśmierowski – Prezes MZO sp. z o.o. w Wołominie

Powiedział, że jeśli wolą radnych będzie podjęcie omawianej uchwały, to MZO zadeklaruje ilość samochodów, która będzie brała udział w akcji zimowego utrzymania dróg gminnych. Na dzień dzisiejszy planuje się, że będą to trzy samochody i ewentualnie środki dodatkowe. Na razie są to plany i tzw. gotowość. Dlatego pozwolił sobie na stwierdzenie, że MZO jest przygotowane, bo to wszystko zależy od rady. Jeżeli rada zdecyduje, że MZO ma być przygotowany do zimowego utrzymania dróg, to będzie przygotowany. Rola zarządu MZO jest dopasowanie odpowiednich sił i środków do tego, aby miasto było odśnieżone i utrzymywane należycie, a może nawet lepiej jak należycie.

Dominik Kozaczka – radny

Otrzymał od dyrektora MZDiZ standardy. Wiele dróg nie ma w tych standardach wymienionych. Jedynie na końcu tej informacji jest informacja: „pozostałe drogi gruntowe w kolejności zgłoszeń” Zapytał więc, czy została przeprowadzona kampania informacyjna np. w Pulsie Wołomina, żeby mieszkańcy wiedzieli, że mają dzwonić do MZDiZ czy MZO i zgłaszać żeby im odśnieżyć drogę. Przewidywał, że skończy się to tak, że popada śnieg, przez tydzień nic nie zostanie odśnieżone, dwa tygodnie też nic. Ludzie znowu będą przychodzili do radnych z informacją, bo nawet nie będą wiedzieć, że trzeba zgłosić potrzebę odśnieżenia drogi.

Marcin Gromek – Dyrektor MZDiZ

tak jak uprzedzał, przekazany radnym harmonogram jest jeszcze w wersji roboczej. Jeśli zaś chodzi o kwestię zgłoszeń od mieszkańców, to jest zwyczaj, który utarł się w Wołominie od lat. Ulice, które nie są objęte harmonogramem to są ulice zwyczajowo w ten

sposób odśnieżane. Jeśli chodzi o określenie, które ulice w jakim standardzie się mieszczą to związane jest z częstotliwością samochodów, które się na tym terenie pojawiają, ponieważ jest bezpośrednie powiązanie związane częstotliwością poruszania się samochodów, a możliwością odśnieżenia danych ulic. Samochody poruszające się po terenie danych ulic uniemożliwiają właściwą pracę mieszanki piaskowo- solnej jaka jest rozsypany na drodze.

Dominik Kozaczka – radny

lubi słuchać o tym, że jest to faza nie ostateczna. Stwierdził, że rozmawiając o odśnieżaniu ulic, już te ulice mogły być zaśnieżone. W poprzednich latach, o tej porze roku już było ok. 20cm śniegu . Natomiast radni rozmawiają dopiero o tym, że to wszystko jest jeszcze niekompletne i początkowe. Zapytał jaki Dyrektor MZDiZ ma pomysł na powiadomienie mieszkańców o kolejności odśnieżania dróg ? Gdzie i jak mają zgłaszać potrzebę odśnieżenia ? Nie chciał by była taka sytuacja, że połowa dróg nie zostanie odśnieżona, bo mieszkańcy nie zgłoszą takiej potrzeby. Może w Pulsie Wołomina powinien być zamieszczony załącznik ze standardami, żeby mieszkańcy wiedzieli jak odśnieżanie będzie wyglądało.

Rafał biały – radny

Prosił, by Dyrektor Marcin Gromek zlecił MZO zamiatanie ulic z piachu i to nie raz w roku, bezpośrednio po zimie, ale częściej. Na posiedzeniu Komisji gospodarki padły frazy, że piasek z poprzednich lat nie został sprzątnięty z ulic. Radny chciałby, aby miasto było zadbane nie tylko w okresie zimy, kiedy trzeba śnieg zmieść, ale chciałby by MZDiZ zadbało o miasto w trakcie całego roku. Nie ukrywał, że wszyscy są niezadowoleni z faktu, że miasto jest brudne. Dobrze by było, żeby zamiatarki co jakiś czas zmiotły piasek z ulic.

Ryszard Madziar – burmistrz Wołomina

Weźmie pod uwagę sugestie radnego Dominika Kozaczki.

Powiedział, też, że kilkakrotnie piasek był sprzątnięty po zimie z ulic. Jeżeli ktoś mówi, że piasek, który leży na ulicach, to jest ten okresu zimowego to nie jest to prawda.

Igor Sulich – radny

Martwi radnego, to czy koszt, który poniesie gmina będzie adekwatny do usługi. Taką samą usługę zimowego utrzymania dróg, można było zlecić firmie, która ma najtańszą cenę. Nie koniecznie to ma być MZO, ze względu na to, że Miejski Zakład oczyszczania miał się skupić na całej gospodarce śmieciowej i zając się usługami zwanymi ze śmieciami. Teraz Prezes MZO oprócz tego, że będzie zajmował się śmieciami, to będzie jeszcze odśnieżał drogi. Radny chciał wiedzieć jaki procent dodatkowych środków, które otrzyma na odśnieżanie, przeznaczy na usługi zewnętrzne ? Jaki procent środków z budżetu MZO nie będzie przeznaczone na to, by pługopiaskarki utrzymać ? Dlaczego takie usługi jak zamiatanie ulic można zlecić firmie wybranej w postępowaniu przetargowym z najniższą ceną. Natomiast w tym przypadku 200-300 tys. zostanie przekazane MZO i wcale nie wiadomo, czy to będzie najtańsza usługa na rynku. A nie jest to skomplikowana usługa, którą może wykonać MZO i on będzie najlepszy.

Krzysztof Kuśmierowski – Prezes MZO

Powiedział, że na większość pytań, które padły na sesji, udzielił odpowiedzi na posiedzeniu komisji, udzielając szczegółowych wyjaśnień. Nie chciał dwa razy tego powtarzać. Nie wie jaki to będzie procent, bo nie potrafi tego tak od razu wyliczyć. Stwierdził, że z radnym rozmija się w jednej zasadniczej kwestii. Jeżeli radni zdecydują, że

MZO ma być podmiotem, który będzie utrzymywał jezdnie i drogi gruntowe w ramach bieżącej akcji zimowej, to MZO nie będzie tego zlecać, czy pod zlecać dalej. Takie twierdzenie jest błędne. MZO będzie to wykonywał we własnym zakresie.

Igor Sulich – radny

Stwierdził, że wymijająca odpowiedź Prezesa MZO świadczy o tym, że nie jest on przygotowany do tej akcji. Twierdzenie to oparł na tym, że Prezes ma podaną szacunkową liczbę kilometrów dróg, ma czas, w jakim musi to odśnieżyć i jest to do policzenia, ile potrzeba samochodów, by to w określonym czasie zrobić. Natomiast Prezes MZO mówi, że jest przygotowany, ale nie powie jak to robi i iloma samochodami. Odśnieżenie 300 km dróg w ciągu dwóch godzin, to powinno być wyliczone ile jedzie jedna czy druga pługopiaskarka i ile ona robi kilometrów w ciągu godziny. Wtedy będzie wiadomo ile potrzebnych jest samochodów. To powinien Prezes MZO powiedzieć radnym. Mając dwa czy trzy samochody, to nie objedzie się tych 300 km w ciągu 2 godzin.

Krzysztof Kuśmierowski – Prezes MZO

Założeniem zimowego utrzymania dróg, nałożonym przez gminę za pośrednictwem MZDiZ, są pewne standardy i oczekiwania, w jakich godzinach ma zostać przygotowany pierwszy standard, drugi standard i ewentualnie trzeci standard lub pozostałe standardy na zgłoszenie. Podtrzymał to, co powiedział wcześniej, że MZO jest przygotowany w postaci trzech środków transportu, ale ile ich będzie potrzeba, tego nikt nie wie. Wystarczy, że będą takie opady jak w roku ubiegłym, że w ciągu dwóch godzin spadnie tak ilość śniegu, której nikt nie będzie w stanie odśnieżyć, bo będzie np. korek, i samochód nie odśnieży w ciągu dwóch godzin, a robi to w ciągu czterech. Nikt nie jest w stanie przewidzieć zdarzeń losowych. W ubiegłym roku MZDiZ dysponował dwoma samochodami, plus równiarka. W roku bieżącym MZO ma trzy samochody. Na razie równiarki nie zabezpieczyli, bo nie jest ona w ich gestii. Natomiast jeśli taka potrzeba będzie, to użyją każdego dostępnego sprzętu, z jakiego będzie można skorzystać.

Igor Sulich – radny

Prosił o podanie liczby kilometrów dróg w pierwszej kategorii odśnieżania tj. tych, które mają być odśnieżone w ciągu 2 godzin i liczby kilometrów ,jaką taką odśnieżarka jest w stanie przejechać w ciągu godziny. Wtedy wyjdzie ile potrzeba samochodów. Prosił o pisemną odpowiedź na to pytanie

Wojciech Plichta – radny

Zapytał, kiedy ta robocza lista, stanie się wersją ostateczną. Nie zauważył tam ulic, które są odśnieżane od 15 lat z rzędu. Wprawdzie nie jest ekspertem, ale wstawianie w standard trzeciej ulicy z asfaltem, a w standard drugi ulicy bez asfaltu, jest nieporozumieniem.

Marcin Gromek – Dyrektor MZDiZ

Odpowiedział, że szczegółowe standardy zostaną określone w momencie podpisywania umów między MZO i MZDiZ. Wszelkie sugestie z uwagami dotyczącymi tych standardów przyjmuje. Jednak generalnie jest tak, że to jest przelanie na papier takich standardów jakie w gminie obowiązywały od lat.

Wojciech Plichta – radny

W otrzymanym wykazie ulic nie ma tych, które są jednymi z ważniejszych.

Zbigniew Paziewski – radny

Z doświadczenia ubiegłego roku widać, że kierowcy boja się dokładnie odśnieżać ulice lub się spieszą. Często taki 20-30 cm kawałek przy krawężniku nie jest odśnieżony. Następnie jest on posypywany solą. W ciągu nocy mróz powoduje stwardnienie tego śniegu i ten pług nigdy go nie odgarnie. Z ulicy 5 m robi się ulica 4 m. prosił o uczulenie kierowcy dokładniej starali się te ulice odśnieżyć.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

stwierdził, że jeśli odśnieżaniem będzie zajmowało się MZO to takie informacje będzie można przekazać. Jeśli będzie to firma zewnętrzna to będzie to robione szybko, bo Wołomin będzie jednym z wielu miast, które trzeba odśnieżyć. Jeżeli usługę będzie wykonywało MZO to będzie można mieć wpływ na jakość tego wykonania.

Dominik Kozaczka – radny

Zapytał jak będzie wyglądała reakcja na opady śniegu ? Czy kierowcy będą czuwać w MZO i kiedy zaczną padać śnieg to wyjadą ? Czy jak o drugiej w nocy zaczną padać śnieg, to dopiero rano Prezes uruchomi akcję, jak pracownicy przyjdą do pracy

Krzysztof Kuśmierowski – Prezes MZO

Odpowiadając na to pytanie, powiedział, że wszystkie wątpliwości, o których powiedział radny, zapisane są w specyfikacji technicznej, czyli w tzw. standardach zimowego utrzymania. Tam jest napisane, w jakim czasie po ustaniu opadów ulice mają być przejezdne, czyli posypane i odśnieżone. Służby będą czuwały na bieżąco 24 godziny/dobę i zgodnie z tymi zaleceniami, które są w tejże specyfikacji, będą reagowały. W ciągu dwóch godzin na pierwszym standardzie po ustaniu opadów, w ciągu 4 godzin na drugim standardzie po ustaniu opadów, do 6 godzin na trzecim standardzie po ustaniu opadów. Takie są założenia i tak będzie się reagować. Dyżur będzie 24 godzinny. MZO będzie reagował na zgłoszenia MZDiZ.

Irena Turek – Przewodnicząca Rady Osiedla Sławek Nowa Wieś.

Są ulice, które są utwardzone w jednej części, a w pozostałej już nie. Jeśli wjeżdża w nią samochód, to powinien ją odśnieżyć na całej długości.

Grzegorz Lipski – mieszkaniec

Zapytał, w jakim rozdziale projektu budżetu gminy na 2014 rok jest 880 tys. na akcje zimową ?

Anita Grabowska – skarbnik Gminy

Odpowiedziała, że w dziale 703430.

Grzegorz Lipski – mieszkaniec

Czy w związku z tym, nastąpi przeniesienie środków, jakie do tej pory miał ponosić MZDiZ na odśnieżanie, na rzecz tego zadania ? Dokonał pewnej analizy na przestrzeni lat 2012-2014 . Polegała ona na tym, że zadania w ramach dróg publicznych pomniejszył o inwestycje, pomniejszył o zakup usług remontowych o zakup usług pozostałych i otrzymał taką wiedzę, że na przestrzeni lat 2012-2014 wzrost w tym obszarze tj. 1 150 tys. zł. Odejmując od tego zakupy usług remontowych i usług pozostałych pozostało mu: w 2012 roku 1 250 tys zł . to była dotacja do MZO na utrzymanie dróg. W 2013 było to 2 581 tys. zł – to kwota, jaka otrzymał MZDiZ na działalność pozostałą. W tym było 1 617 tys. zł. - płace i pochodne. Na 2014 kwota, która pozostaje tj. 2 702 tys. zł. W których płace

stanowią 2 mln. zł. Oznacza to wzrost, jaki w obszarze wydatków na drogi publiczne tj. 1 150 tys. zł., w gruncie rzeczy polegał na tym, że dotacja w 2012 na poziomie 120 tys. zł. Wzrosła o 1 450 tys. zł. W związku z tym, że zadanie, które do tej pory były powierzone MZDiZ przechodzą do MZO, to z tego tytułu jest redukcja środków, które wpłyną do MZDiZ? Dla mieszkańca jest to rzecz naturalna, że jeżeli ktoś przekazuje zadania, to razem ze środkami.

Marcin Gromek – Dyrektor MZDiZ

Odpowiedział, że te środki zostaną przekazane do MZO na podstawie porozumienia zawartego na podstawie omawianej uchwały.

Grzegorz Lipski – mieszkaniec gminy

Stwierdził, że Dyrektorowi MZDiZ środków finansowych nie wystarczy i będzie musiał zwalniać pracowników.

Anita Grabowska – Skarbnik Gminy

Wyjaśniła, że środki na oczyszczanie zimowe dróg są zaplanowane w rozdziale 903- oczyszczanie miast i wsi w paragrafie 430 – zakup usług pozostałych w projekcie budżetu na 2014 rok i jest to kwota 1 100 tys. zł. Zimowe utrzymanie nie jest w rozdziale 616 – utrzymanie dróg – drogi publiczne gminne.

Grzegorz Lipski – mieszkaniec gminy

Zgodził się z tym, co powiedziała Skarbnik Gminy. Przypomniał, że na początku zadał pytanie, w której pozycji budżetu są te środki. Zwrócił jednak uwagę na co innego. Są place i są ludzie zatrudnieni, którzy mieli wykonywać te zadania. Czy w związku z tym nastąpi redukcja w zakresie rozdziału, w którym figurują środki dla MZDiZ w kontekście zwolnienia z zadań. W tym momencie nie potrzeba tylu ludzi, którzy zostali zatrudnieni i powinni wykonywać te zadania.

Marek Górski – radny

Stwierdził, że nawet jeżeli pan Grzegorz Lipski ma rację, to obecnie radni są w temacie uchwały, która prawdopodobnie zostanie podjęta, to przy konstrukcji budżetu radni będą to wszystko analizować. Jeżeli Pan Grzegorz Lipski ma uwagi, to radny proponował, by napisał do dyrektora MZDiZ, za pośrednictwem Burmistrza i przekazał te uwagi. Być może przydadzą się one radzie przy zatwierdzaniu budżetu.

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za-18 głosów, przeciw-1 głos, wstrz.-0

Uchwała Nr XXXIII-118/2013 w sprawie wysokości stawek opłaty za zajęcie pasa drogowego dróg gminnych na obszarze Gminy Wołomin;

Salę obrad opuścił radny Dimitar Jugrew godz. 18:35

Marcin Gromek – Dyrektor MZDiZ

Projekt uchwały wprowadza zmiany w zakresie wysokości opłat za zajęcie pasa drogowego dróg gminnych zarówno przy umieszczaniu reklam, jak i przy prowadzeniu robót drogowych. Spowoduje to urealnienie wysokości opłat. Znacząco wpłynie na pokrycie obsługi administracyjnej, przy jednoczesnym zachowaniu niskich kosztów budowy urządzeń.

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za-18 głosów, przeciw-1 głos, wstrz.-0

Uchwała Nr XXXIII-119/2013 w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Burmistrza Wołomina;

Marcin Dutkiewicz – Przewodniczący Rady

Odczytał rekomendację Komisji Gospodarki odnośnie zasadności skargi, w związku z przeprowadzonym postępowaniem wyjaśniającym. Treść tej rekomendacji stanowi załącznik Nr 7 do niniejszego protokołu.

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za-16 głosów, przeciw-0, wstrz.-2

Uchwała Nr XXXIII-120/2013 w sprawie wyrażenia zgody na dzierżawę nieruchomości na okres przekraczający 3 lata samorządowej instytucji kultury „Park Kulturowy – Ossów – wrota Bitwy Warszawskiej 1920 rok

Maksym Gołoś – Dyrektor Parku Kulturowego

W uchwale chodzi o przekazanie dzierżawę pawilonu ekspozycyjnego w Ossowie, który znajduje się w bezpośrednim sąsiedztwie Zespołu Szkół w Ossowie. Prośbę swą uzasadnił w ten sposób, że w kwietniu kiedy składał wniosek o dofinansowanie z Województwa Mazowieckiego rozpoczął realizację projektu polegającego na wyposażeniu tego pawilonu wystawowego. W dniu 12 listopada otrzymał pismo informację, że to dofinansowanie zostało przyznane. To dofinansowanie jest w kwocie 275 tys. zł. W projekcie zakłada się wyposażenie pawilonu, jak również kilka innych działań. Jednak aby móc skonsumować te pieniądze, potrzebne jest prawo do dysponowania nieruchomością. Dlatego dyrektor zwrócił się do rady o udzielenie takiej zgody.

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za-18 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Maksym Gołoś – Dyrektor Parku Kulturowego

Zaprosił radnych na spotkanie w najbliższy piątek na godz. 17:00. Chciałby przedstawić radnym koncepcję muzeum, które miałyby powstać w Ossowie. Chciałby też zdać relację ze swoich działań w mijającym roku i zaprezentować założenia budżetowe na rok 2014.

Pkt 9

Marcin Dutkiewicz – Przewodniczący Rady

- Mniemał, że zaproszenia na imprezy kulturalne organizowane przez MDK i Bibliotekę docierają do radnych. Prosił więc o uczestnictwo w życiu kulturalnym miasta.
- do Biura Rady wpłynęły kolejne wnioski o budowę pomników. Wnioski te zostaną przekazane do Komisji Gospodarki.
- Przewodniczący przekazał informacje planowanych terminach posiedzenia komisji Rady Miejskiej.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad Przewodniczący Rady Marcin Dutkiewicz zamknął XXXIII sesję Rady Miejskiej w Wołominie w dniu 20 listopada 2013 roku o godz. 18:45. Wszystkie podjęte w trakcie trwania sesji uchwały stanowią integralną część niniejszego protokołu.

Protokołowała

Sekretarz obrad

Prowadzący obrady

Grażyna Płaneta

Rafał Biały

Marcin Dutkiewicz